

STUDIA W MAŁOPOLSKIEJ PROWINCJI REFORMATÓW 1623–1865

Część II

I Nauczanie przygotowawcze

1 Nowicjat

Proces kształcenia przyszłego kapłana reformackiego rozpoczął się od nowicjatu, który trwał przez jeden rok *. W 1621 r. nowicjat w Gliwicach ukończyło trzech pierwszych kleryków. W latach 1622–1634 dom nowicjacji był w Zakliczynie. Od 1623–1781 i od 1806 do 1866 – w Wieliczce. Równocześnie w latach 1700–1748 czynny był nowicjat w Sandomierzu ¹.

W prowincji małopolskiej reformatów była praktyka potwierdzona przez sobór trydencki, że profesję wieczystą składano po ukończeniu szesnastego roku życia. Tymczasem dekret cesarzowej Marii Teresy o ślubach zakonnych orzekał, że nieważna jest profesja zakonna złożona przed 24 rokiem życia. W Królestwie Galicji i Lodomerii dekret zaczął obowiązywać w roku 1775. Aby więc nie ponieść szkody, jeszcze w roku 1775 zarząd prowincji postanowił otwo-

* Obecne studium jest dalszym ciągiem rozprawy pod tym samym tytułem, opublikowanej w 85. tomie „Naszej Przeszłości”, s. 99–136.

¹ Archiwum Franciszkanów Reformatów w Krakowie (dalej cyt. ARK) rps Acta Provinciae, s. 1086; rps Liber professorum solemnium in conventu Zaklicinium, s. 1–8; rps Liber novitiatus Vielicensis 1715–1750; rps Liber susceptorum ad vitam religiosam in conventu Vielicensis PP. Reformatorum 1720–1880; rps Album novitiatus Sandomiriensis Ordinis Minorum Reformatorum, Provinciae Minoris Poloniae 1710–1748; A. Karolewicz, *Additament do kronik Braci Mniejszych*, Warszawa 1722 s. 16.

rzyć nowicjat w Solcu nad Wisłą, zaś w dwa lata później w Stopnicy; oba na terenie Rzeczypospolitej. Nowicjat w Solcu istniał w latach 1792–1858. W Stopnicy bracia klerycy i laicy nowicjusze przebywali od roku 1777 i, po przerwie, ponownie od 23 czerwca 1805 do 1859 r.²

W czasie pobytu w nowicjacie studia humanistyczne i scholastyczne były zakazane. Nauczanie ograniczało się do wykładu i studium zasad życia wewnętrznego i zakonnego³. Podstawą nauczania był traktat *Speculum disciplinae ad novitios* przypisywany św. Bonawenturze, o czym mówią już statuty z roku 1629⁴. Najstarszy podręcznik w języku polskim opracował o. Paweł Jezierski w 1647 r. Codziennie o godzinie 9⁰⁰ był wykład o karności osobistej młodego zakonnika, który miał na celu wywołanie i utrzymanie intensywnych uczuć religijnych miłości, wdzięczności czy żalu⁵. Przed południem prowadzono także wykład reguły według tekstu o. Franciszka de Signansa. Magister pouczał nowicjuszy, co według myśli św. Franciszka nakazane jest pod grzechem, a co jest tylko radą. Do zakresu wykładów należały też zwyczaje prowincji według statutów i zarys historii zakonu. Zasad wiary uczono z katechizmu Kanizjusza, Bellermina lub Ledesmy⁶. Poza lekcjami porannymi w każdą sobotę i w dni przedświąteczne wykładane były zagadnienia z drugiej części *Speculum disciplinae*, dotyczące życia wewnętrznego: o wadach, cnotach, postępie duchowym i upadkach, jakie mogą zachodzić w życiu nowicjusza⁷.

Uzupełnieniem wykładów była osobista i wspólna lektura Pisma Świętego, traktatów św. Bonawentury czy dzieła Alfonsa Rodrycjusza *Exercitium perfectionis virtutum religiosorum* w przekładzie polskim z 1609 r., który nosi adnotację: *Nowicjacka Ta Xięga*⁸. Przy końcu nowicjatu młodzi zakonnicy składali egzamin wobec wszystkich mieszkańców klasztoru. Mieli się wykazać pamięciowym opanowa-

² ARK rps Descriptio neoprofessorum solemnium in conventu Solecensi 1792–1858; rps Liber novitiatu Stopnicensis renovati anno Domini 1805, die 23 Junii 1805–1859, s. 1–80; rps AO Prosper Klimecki, nr 3; rps AO Augustyn Szczeharski, nr 2; W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy*, t. 1, Kraków 1904 s. 107.

³ ARK rps Statuta 1643, s. 9.

⁴ ARK rps Acta Provinciae, s. 253.

⁵ ARK rps Liber: varia, Brevis et compendiosa expositio regulae, cap. XXII–XXXII.

⁶ ARK rps Statuta 1643, s. 8; rps Acta Provinciae, s. 254–255; Cronica conventus Zakliczynensis, t. 1 s. 41.

⁷ ARK rps Liber: varia, cz. 2 cap. I–VI; rps Statuta 1747 s. 8.

⁸ ARK rps Statuta 1643, s. 10.

niem zasad modlitwy myślniej, ascetyki, umiejętnością posługiwania się kalendarzem liturgicznym i brewiarzem⁹.

2 Dydaktyka reformackiego *artium*

Reformacka szkoła średnia nosiła nazwę *artium*; była to skrócona forma od średniowiecznej nazwy *artes liberales*. Jej program był jednak wybitnie humanistyczny i stanowił typ szkoły wypracowany w pierwszym okresie odrodzenia. Cały nacisk położono na wyuczenie łacińskiej wymowy, czemu miało służyć studium gramatyki, retoryki i poezji¹⁰. Statuty kustodialne z 1638 i prowincjalne z 1643 r. mówią: *Ponieważ studia świętych i humanistycznych nauk należą do zajęć godnych i przyzwoitych (...) nakazujemy, aby prowincja nasza miała zawsze studia (...) gramatykę i retorykę*¹¹. Arytmetyki i geometrii, jako przedmiotów nie wiążących się z praktycznym życiem klasztornym, reformaci nie uczyli do roku 1781, dialektyki do 1774 r. uczono podczas studiów filozoficznych, na wykładach logiki¹².

Przedmiotem obowiązkowym była natomiast muzyka; na wykładach uczono teorii i praktyki śpiewu kościelnego. Ze względu na ślub ubóstwa, w kościołach reformackich nie było organów, zakonnicy śpiewali na nabożeństwach i procesjach *voce choralis seu tono ecclesiastico*¹³. Statuty nie pozwalały przyjmować na studia kandydatów, którzy nie mieli słuchu muzycznego¹⁴. O potrzebie pielęgnowania śpiewu *in cantu plano sive gregoriano*, jako umiejętności wchodzącej w skład siedmiu sztuk wyzwolonych, przypomnieli wszystkim zakonnikom generał o. Klemens Guignoni w liście z 1756 r., który przekazał braciom prowincjał o. Stefan Staniewski¹⁵. Jako podręcznika używano *Rudimenta musicae choralis* wydanego w Krakowie 1761 r. W czasie studiów przygotowawczych reformaci uczyli kleryków ascetyki i mistyki oraz ceremonii kościelnych i zakonnych, co określały już statuty z roku 1929¹⁶.

⁹ Tamże, s. 11.

¹⁰ F. Paulsen, *Geschichte der gälehrsten Unterrichtes*, t. 1, Leipzig 1919 s. 357–363.

¹¹ ARK rps Statuta 1638, s. 38; rps Statuta 1643, s. 41.

¹² ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14.

¹³ ARK rps Acta Provinciae, s. 312; rps Statuta 1643, s. 23.

¹⁴ ARK rps Statuta 1643, s. 4.

¹⁵ ARK rps AO Stefan Staniewski, s. 107.

¹⁶ ARK rps Acta Provinciae, s. 247.

Dydaktyka reformackiego *artium* nie uległa żadnym zmianom pod wpływem prądów oświecenia. Podczas gdy kolegia pijarskie i jezuickie zostały całkowicie zreformowane, wprowadzając, począwszy od połowy XVIII w., nauczanie historii powszechnej, geografii, języka i literatury polskiej, reformaci utrzymali dawny typ nauczania języka łacińskiego poprzez gramatykę i retorykę¹⁷. Jedynie pod wpływem nacisku władz austriackich, prowincjał o. Prosper Klimecki w kurendzie z 1 września 1774 r. oraz podczas kongregacji dorocznej w Przemysłu w 1775 r. polecił, aby na studiach *artium* w Zakliczynie do programu dodać język niemiecki i etykę. W Kazimierzu zaś i Stopnicy, gdzie również były studia przygotowawcze, owych przedmiotów nie wprowadzono, jako że obydwa domy leżały na wolnym obszarze Rzeczypospolitej¹⁸.

Przeprowadzona w ten sposób „reorganizacja” zakliczyńskiego *artium* nie miała praktycznego znaczenia, ponieważ już w 1781 r. studia te przestały istnieć¹⁹. Od roku 1774 w skład *artium* weszła dialektyka, którą wykładano w ciągu dwóch ostatnich miesięcy²⁰. Wreszcie od roku 1781 reformaci uczyli swoich kleryków arytmetyki, algebry i geometrii²¹. W 1830 r. w Pińczowie lektorem retoryki i dialektyki dla sześciu studentów był o. Adrian Gałuszkiewicz. W tym samym czasie lektorem gramatyki i profesorem mistyki dla trzech uczniów w Kazimierzu był o. Franciszek Wędrogowski. Podobnie wyglądały studia *artium* w 1863 r. kiedy to gramatyki uczono w Stopnicy i Kazimierzu, a retoryki i mistyki w Jędrzejowie²².

3 Gramatyka

Celem nauczania gramatyki łacińskiej było zdobycie umiejętności czytania, rozumienia tego języka oraz wypowiedzania się nim w słowie i piśmie. Dla kleryków reformackich umiejętność posługiwania się łaciną była rzeczą niezbędną. Stanowiła bowiem klucz do dal-

¹⁷ S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, Kraków 1933 s. 236–249, 256, 306–333; W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce XVIII w.*, Warszawa 1949 s. 39–40, 44–45, 57, 65.

¹⁸ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14; rps Annales, t. 10 s. 295.

¹⁹ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14; rps Annales, t. 10 s. 195.

²⁰ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14.

²¹ ARK rps AO Benwenuty Dunikowski, s. 131.

²² ARK rps AT Stefan de Medem, s. 11, 12, 68; rps Tabula generalis 1863, s. 47–49.

szych studiów, gdyż wszystkie wykłady filozofii i teologii odbywały się w tym języku. Zasadniczo przeznaczano na ten cel dwa lata pobytu kleryka w domach dla neoprofesorów. W *artium* zakliczyńskim w latach 1728 i 1729 uczyło się gramatyki trzech kleryków: Chryzostom, Stanisław i Dydak. W 1730 r. przychodzą inni, Dydak pozostaje jednak na trzeci rok²³.

Nauczanie języka łacińskiego w XVII i na początku XVIII w. w całej Europie i w prowincji małopolskiej polegało na pamięciowym opamięnowaniu gramatyki i słówek. Następnie przygotowywano wypracowania na zadane tematy i pisano je po łacinie²⁴. W bibliotekach reformackich zachowały się podręczniki gramatyki M. Alvareza, Ł. Piotrowskiego i Stanisława Konarskiego. Ponieważ zarząd prowincji w 1798 r. polecił, by nadal używać ich do uczenia gramatyki, należy przyjąć, że lektorzy posługiwali się podręcznikami różnych autorów, według własnego uznania²⁵.

Najstarszy katalog książek w prowincji z 1648 r., odnoszący się do klasztoru krakowskiego, zawiera informacje o dwóch egzemplarzach gramatyki Alvareza²⁶. Alvara w wydaniu oryginalnym biblioteki reformackiej nie posiadają, jest dopiero wydanie krakowskie z 1662 r., *De Institutione Grammaticae editio nova correctior*. Są również wydania poznańskie z 1697 r. i kaliskie z lat: 1682, 1749, 1762. Ślady największego zużycia wykazują egzemplarze z 1662 r. Również i gramatykę Piotrowskiego biblioteki reformackiej posiadają dopiero w drugim wydaniu: *Grammaticarum Institutionum Libri IV*, Viennae 1660.

Bez względu na to z jakich korzystano podręczników, nauka gramatyki obejmowała podstawowe zagadnienia: odmianę rzeczowników i czasowników, tzw. *rudimanta*, czyli teoretyczny wykład o częściach mowy; zasady budowania zdań, czyli *syntaxis*; wreszcie zasady pisowni łacińskiej wraz z wykładem o rodzajach poezji. Po nabyciu wprawy w wysławianiu się po łacinie, czytano starożytnych pisarzy łacińskich, w oparciu o różne wydania zagraniczne i krajowe. Szczególnymi względami cieszył się Cicero; trzy księgi *De officiis*, księgi *De senectute* i *De amicitia*, oczywiście we fragmentach. Dalej, wybrane partie z dzieł Tacyta, Liwiusza, *Metamorfozy* Owidiusza oraz *Eneida*, *Eklogi* i *Georgiki* Wergilego²⁷.

²³ ARK rps AO Rajmund Maykiewicz, Akta z 25 VI 1728, 6 VII 1729, 24 VI 1730.

²⁴ F. Paulsen, *dz. cyt.*, t. 1 s. 67.

²⁵ ARK rps AO Eustachy Adamowski, s. 16.

²⁶ ARK rps Index bibliothecae 1698, Libri scholastici in 8°.

²⁷ M. T. Ciceronis, *Opera Omnia*, Coloniae 1617.

Lekcje odbywały się zarówno przed, jak i po południu. Celem pogłębienia i sprawdzenia zdobytych wiadomości, cztery razy w tygodniu były ćwiczenia pisemne²⁸. Poza podręcznikami i drobnymi adnotacjami na ich marginesach, nie zachowały się żadne notatki z nauczania gramatyki. Jedno jest pewne: droga do opanowania języka łacińskiego w mowie i piśmie była bardzo trudna. Stąd wywoływały się próby udoskonalenia podręcznika gramatyki Alvareza, jak również próby nowych opracowań gramatyki, szczególnie żywe w pierwszej połowie XVIII w. Stanisław Bednarski wylicza trzy typy polskich alwarów: typ z wieku XVII, z roku 1741 i trzeci z roku 1749²⁹.

W bibliotekach klasztorów w Kazimierzu, Pińczowie i Zakliczynie gdzie uczono gramatyki, oprócz podręcznika Alvareza znajduje się także gramatyka Łukasza Nowodworskiego w wydaniu krakowskim z lat 1660 i 1700. Jako podręcznik szkolny była ona przystępniejsza i bardziej przystosowana do warunków polskich. Podręcznik dzieli się na ortografię, etymologię, syntaksę i prozodię; zawiera też krótki słownik łacińsko-polski³⁰. Doniosłe znaczenie dla samego procesu nauczania miała reforma gramatyki łacińskiej, przeprowadzona przez Konarskiego w 1741 r. Dokonał on zmiany samej metody przez przesunięcie punktu ciężkości w przedmiocie studiów z gramatyki jako takiej, na poznanie języka z dzieł autorów, i to zwłaszcza autorów starożytnych epoki klasycznej³¹.

Reformaci korzystali z tego podręcznika, a jeden z egzemplarzy znajduje się w bibliotece klasztornej w Zakliczynie. Zapisano w nim rok 1743 i zrobiono dwie adnotacje: *Pro seminario Zakliczynensis Minorum Reformatorem*, a później – *Concedit ad usum fratri Caroli per studium grammatices*. Biblioteki klasztorne mają po kilka egzemplarzy tego podręcznika z wydań w latach 1752, 1756 i 1776. Zarząd prowincji jeszcze w 1798 r., polecając różne podręczniki do uczenia gramatyki, na pierwszym miejscu stawia *Grammaticam PP. Piarum*³².

4 Retoryka

Język łaciński, mimo że zajmował najwięcej miejsca w programie szkoły średniej typu humanistycznego, był jedynie środkiem do osiągnięcia

²⁸ ARK rps AO Eustachy Adamowski, s. 16.

²⁹ S. Bednarski, *dz. cyt.*, s. 159–164.

³⁰ Ł. Piotrowski, *Grammaticarum Institutionum Libri IV*, Viennae 1660.

³¹ S. Konarski, *Grammatica in usum iuventutis Scholarum Piarum*, Varsoviae 1741.

³² ARK rps AO Eustachy Adamowski, s. 16.

nięcia jej celu, tzn. przygotowania przyszłego mówcy. Dla ludzi odrodzenia dopiero wymowa stanowiła szczyt kultury³³. Dlatego też koroną wykształcenia średniego w systemie reformackim od XVII w. aż po rok 1864 było ukończenie kursu retoryki. W założeniu dawał on klerykowi biegłość w wystawianiu się po łacinie i po polsku, zarówno w prozie jak i w wierszu. W ujęciu reformackim retoryka miała budować w alumnach fundamenty pracy kaznodziejskiej. Pełniła więc rolę dzisiejszej homiletyki.

Autor jedyne zachowanego skryptu retoryki, opracowanego około roku 1660, wyraźnie odróżnia wymowę kościelną od świeckiej: *Rhetorica ecclesiastica quam distinguimus a profana*. Określa ją, jako *sztukę albo umiejtność obmyślenia, układania i wypowiedzania tego wszystkiego, co dotyczy zbawienia duszy. Inaczej* – kontynuuje autor – *jest to sztuka umiejtnego mówienia o rzeczach odnoszących się do chwwały Bożej i zbawienia dusz w sposób dowodzący, upominający i radzący. Celem tak rozumianej retoryki jest mówić przekonywująco o królestwie Bożym i to królestwo w sercach ludzkich rozszerzać. Zdobywać dusze dla Chrystusa, uwydatniać piękno Kościoła katolickiego, a przeciwstawiać się panowaniu szatana*³⁴.

Podobny pogląd na studium retoryki reformaci małopolscy mieli również sto lat później. Klerycy zakliczyńscy, którzy w 1755 r. opracowali panegiryk na cześć prowincjała Damiana Łętowskiego wyrażnie zaznaczają, że jest on *exibitus ab alumnis sacrae eloquentiae seminarii Zakliczynensis*³⁵. Także w roku 1798 klerycy reformacy uczyli się nie tylko retoryki jako takiej, ale retoryki kościelnej – *rhetorica ecclesiastica*³⁶. Nauczanie tak rozumianej retoryki, w myśl skryptu z roku 1660, obejmowało trzy elementy: *praeceptum, exemplum, imitatio*. W pierwszym rzędzie było to poznawanie ogólnych zasad wymowy, następnie lektura autorów klasycznych w celu zdobycia stylu retorycznego, wreszcie próba samodzielnego naśladowania poznanych wzorów w mowie i piśmie³⁷.

Podobnie jak w nauczaniu gramatyki, tak i podczas studium retoryki nie było jednolitego kierunku. Teorię wykładano według różnych autorów. Cytowany już skrypt retoryki jest oparty na podręczniku Augustyna, biskupa Werony³⁸. W użyciu był również podręcz-

³³ F. Paulsen, *dz. cyt.* t. 1 s. 53–55.

³⁴ ARK rps AT Walerian Rzewuski, Akt luźny: *De rhetorica ecclesiastica*.

³⁵ ARK rps *Triumphus virtutis*, Zakliczynie 1755.

³⁶ ARK rps AO Eustachy Adamowski, s. 17.

³⁷ ARK rps *De rhetorica ecclesiastica* 1660, s. 3.

³⁸ Augustini Valerii Veronensi Epi, *De rhetorica libri tres*, Veneciae 1574.

nik retoryki kościelnej Walentego Szylarskiego z 1765 r., który na okładce ma napis: *Hic liber applicatus est Conventus Zakliczynensi 2 Julii 1767*³⁹. Szczególnym uznaniem cieszył się jednak podręcznik hiszpańskiego jezuita Cypriana Soareza (1547–1617), zarówno w wydaniach krajowych jak i zagranicznych. W bibliotekach reformackich znajdujemy wydania zagraniczne: kolońskie z 1627 r., wiedeńskie z 1702 i praskie z 1747 r. Z wydań krajowych: poznańskie z 1683, kaliskie z 1682, 1696 i 1703, wreszcie wydanie z Nieświeża z roku 1764, opracowane według pytań i odpowiedzi⁴⁰. Podręczniki tego autora w bibliotekach reformackich są najliczniejsze i wykazują ślady największego zużycia.

Niezależnie od autora podręcznika, jakim się lektor posługiwał, wykłady dotyczyły podstawowych zagadnień retoryki. Najpierw zapoznawano słuchaczy z rodzajami mów: charakteryzowano mowy pochwalne, naganne, mowy doradzające i osądzające. Omawiano zasady ich komponowania według starożytnego schematu: pomysł, układ, wysłowienie, zapamiętanie i deklamacja⁴¹. Dalszym zagadnieniem była budowa mowy, a więc przymioty wstępu, osnowy i zakończenia. Wreszcie zajmowano się estetyką każdej mowy, jej językiem, stylem, pięknem literackim i artystycznym. Krócej omawiano rolę pamięci w wymowie oraz deklamację, gdzie poruszano zagadnienia postawy ciała, mimiki, gestykulacji i głosu.

Równocześnie z wykładami teoretycznych podstaw wymowy, szło praktyczne zapoznawanie się z wymową poprzez lekturę literatury klasycznej, głównie dzieł Cicerona. Szczególnie komentowano mowę pierwszą *Pro Quinctio*, drugą i dwunastą *Pro Cecina*, trzydziestą dziewiątą i czterdziestą pierwszą *Ad Cesarem*. Analizowano ody Horacego, Cezara *De bello gallico* i epigramaty Marcialisa. Utwory te znajdują się, między innymi, w bibliotece klasztornej w Zakliczynie, gdzie były studia *artium*; książki wykazują duże zużycie, co świadczy o częstym korzystaniu z nich⁴².

Uczniowie mieli możliwość wykazania się zdobytymi wiadomościami podczas uroczystości kościelnych i klasztornych, kiedy to wygłaszali mowy i wiersze pochwalne ku czci świętych, przełożonych czy znaczących gości. Próby naśladowania wzorów klasycznych studentów utrwalali także na piśmie, w różnych epigramatach czy prze-

³⁹ ARK *Rhetorica ecclesiastica antiquo-nova et practica*, Cracoviae 1765.

⁴⁰ Cypriani Soarii, *De arte rhetorica*, Posnaniae 1683.

⁴¹ *Tamże*, s. 4–6.

⁴² M. T. Ciceronis, *Opera omnia*, s. 1–50, 314–398, 694–711, 786–812.

mówieniach. Dotąd zachowały się cztery elaboraty tego rodzaju w bibliotece krakowskiej. Dwa z nich pochodzą z Solca, a po jednym z Zakliczyna i Stopnicy⁴³.

Oprócz zwyczajnych wykładów z retoryki, lektorzy reformaccy prowadzili także specjalny kurs przygotowania kaznodziejskiego, zarówno w teorii, jak i w praktyce⁴⁴. Podstawą dla tego studium był zbiór kazań kapłana prowincji małopolskich reformatów, o. Franciszka Rychłowskiego, należącego do wybitnych kaznodziejów XVII w.⁴⁵ Biskup krakowski Andrzej Trzebiecki, który wydał pozwolenie na drukowanie kazań Rychłowskiego polecił zarazem, *aby każdy kapłan miał je u siebie, jako wzór nauki chrześcijańskiej*⁴⁶. Tym bardziej o. Rychłowski był wzorem dla kaznodziejstwa reformackiego. Jeszcze 1 września 1774 r. prowincjał o. Prosper Klimecki w swej kurendzie nakazał, aby na retoryce wykładać *normy kaznodziejskie według kazań świętecznych Rychłowskiego, którego trzyma się cała prowincja*⁴⁷.

Reformaci uczyli wymowy swoich kleryków w wieku XVII i XVIII, a więc w tym czasie, kiedy retoryka renesansu przekształcała się w barokowe oratorstwo, pełne napuszonego panegiryzmu pozbawionego umiaru, a często i zdrowego rozsądku. Dotyczyło to zarówno wymowy świeckiej jak i kościelnej⁴⁸. Gdy chodzi o reformatów, należy tutaj odróżnić wymowę świecką od kościelnej. W świeckiej stosowali się oni zwykle do ducha epoki. Zachowane przemówienia, elegie i anagramaty są przesadnymi panegirykami. W kaznodziejstwie zaś dominują zdrowe zasady wniesione przez o. Rychłowskiego. Jego kazania są jakby na antypodach powszechnego wówczas w wymowie stylu barokowego i jego skrajności – makaronizmu. Wyraźnie mówi o tym Rychłowski we wstępach do zbiorów kazań. *Jeśli chcesz sądów nazbyt wyborych, albo conceptów bardzo dwornych – nie czytaj, bo tu tego nie znajdziesz, ponieważ te rzeczy nie kaznodziejom Chrystusowym, ale raczej światowym politykom służą*⁴⁹.

⁴³ ARK rps Tributum votorum, Solecii 1747; rps Stigma filialis gratitudinis, Solecii 1750; rps Triumphus virtutis, Zakliczynie 1755; rps Votorum obiectum, Stopnicy 1745.

⁴⁴ ARK rps AO Prosper Klimecki, Akt luźny 14; rps Statuta 1638, s. 27.

⁴⁵ S. Pełczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, Kraków 1917 s. 235

⁴⁶ *Tamże*.

⁴⁷ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 13.

⁴⁸ M. Janik, *Z dziejów wymowy w wieku XVII i XVIII*, „Pamiętnik literacki” 7:1908 s. 431–481; F. Paulsen, *dz. cyt.*, t. 1 s. 55.

⁴⁹ F. Rychłowski, *Kazania dwojaki na niedziele całego roku*, Kraków 1667¹, 1672², 1675³. Wstępy do wszystkich wydań.

Styl Rychłowskiego jest jasny i prosty; chodzi mu głównie o treść a nie o formę. Jego kazania niedzielne i świąteczne są właściwie parafrazą dobrego katechizmu, zaopatrzoną w bogaty zbiór cytatów z Pisma Świętego i Ojców Kościoła. Tak zwanych makaronizmów nie używa w ogóle. Jeśli przytacza tekst łaciński, to zaraz podaje jego polskie tłumaczenie. Wyjątkiem są mowy pogrzebowe, gdzie Rychłowski, a za nim inni reformaci, ulegali duchowi epoki i zapotrzebowaniu społecznemu⁵⁰.

Potwierdzeniem tej opinii, że zasady o. Rychłowskiego były utrzymywane w kaznodziejstwie reformackim są drukowane zbiory kazań wydawane przez reformatów małopolskich w różnych latach istnienia prowincji, np. o. Antoniego Węgrzynowicza (1657–1721), czy o. Józefa Męcińskiego (1743–1814). A. Kulickowski mówi o tym ostatnim: *Skarga, Birkowski, Lachowski, Karpowicz mówili do królów, panów i dworzan; Męciński w pokorze zakonnej przemawiał do prostaczków w mowie nie wytwornej, łatwo zrozumiałej, tłumaczył im przepisy wiary, oświecał ciemnotę*⁵¹.

Może dlatego, że reformaci wystrzegali się barokowej przesady w kaznodziejstwie, nie stwierdzamy u nich większego zainteresowania reformą szkolnej retoryki, jaką przeprowadzała w swoich szkołach Komisja Edukacji Narodowej⁵². W każdym razie tym zagadnieniem nie zajmowano się w uchwałach zarządu prowincji nawet w latach 1774 i 1775, kiedy to przeprowadzono reorganizację *artium*⁵³.

5 Ascetyka i mistyka

Celem nauczania ascetyki i mistyki było rozwinięcie i pogłębienie wiadomości o życiu wewnętrznym, wyniesionych z nowicjatu. Początkowo wykładano je równocześnie z filozofią i teologią, skoro statuty kustodialne o. Prospera a Galbiato z 14 kwietnia 1629 r. zawierają polecenie, by lektorzy filozofii i teologii w każdym tygodniu uczyli zasad życia wewnętrznego kleryków i wszystkich mieszkańców klasztoru⁵⁴. Od roku 1638 wykłady o zasadach życia wewnętrznego i *praktykach ascetycznych* zostały przeniesione do domów dla neo-

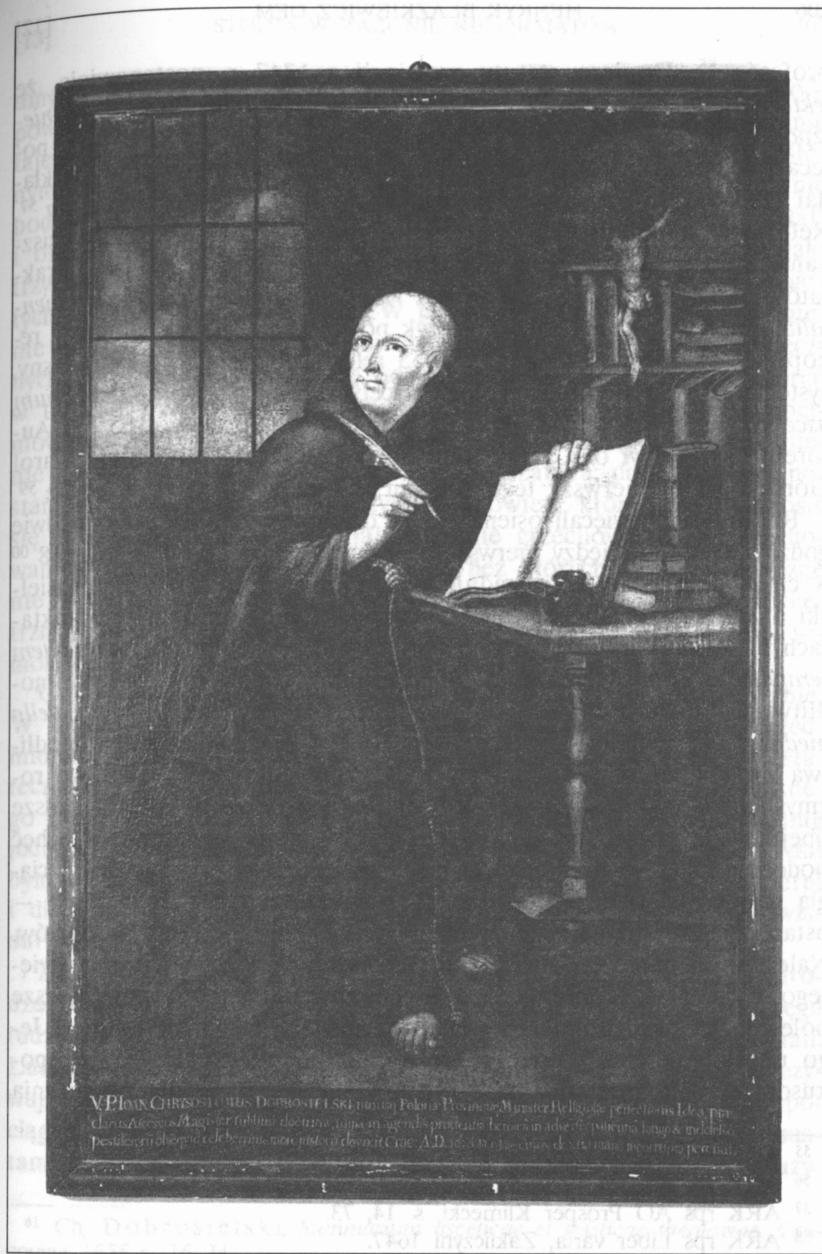
⁵⁰ A. Kulickowski, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Lwów 1891 s. 203.

⁵¹ *Tamże*, s. 293.

⁵² M. Janik, *art. cyt.*, s. 1–51.

⁵³ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14; rps Annales, t. 10 s. 231.

⁵⁴ ARK rps Acta Provinciae, s. 247.



O. Chryzostom Dobrosielski (1605–1676) autor pierwszego podręcznika teologii ascetycznej i mistycznej. Fot. Paweł Kumelowski.

profesów⁵⁵. Dopiero statuty prowincji z 1747 r. postanawiają, że *lektor artium codziennie w dni powszednie wyklada retorykę a po niesporach teologię mistyczną*⁵⁶. Kongregacja w Wieliczce z 1774 r. poleca również lektorowi mistyki, by codziennie po niesporach wykladał *naukę o życiu wewnętrznym, według starodawnego rozporządzenia*⁵⁷. Reformaci małopolscy byli w tej dziedzinie wierni szkole franciszkańskiej, a zwłaszcza nauce św. Bonawentury. Niektóre z jego traktatów, jak *Vitis Mystica*, *De triplici via*, *Soliloquium de quatuor mentalibus exercitiis* przełożone na język polski zachowały się dotąd w rękopisach⁵⁸. Jednak już w roku 1655 reformaci postarali się o własny, systematyczny podręcznik teologii ascetyczno-mistycznej, *Summarium asceticae et mysticae theologiae*, wydany w Krakowie w 1655 r. Autorem książki był o. Chryzostom Dobrosielski. Jak utrzymuje Karol Górski, był to pierwszy tego rodzaju traktat w Kościele w ogóle⁵⁹.

Reformaci poświęcali osiem godzin dziennie modlitwie, w tym dwie godziny myślniej, między pierwszą a drugą w nocy, i od 17⁰⁰ do 18⁰⁰ w ciągu dnia. Stąd też zagadnienie modlitwy poruszył o. Dobrosielski na pierwszym miejscu. Swoją ascetykę i mistykę oparł na traktatach św. Bonawentury, jak zaznacza na karcie tytułowej: *Ad mentem seraphici et extatici Doctoris S. Bonaventurae*. Omawiając metodę modlitwy korzystał z dziełka św. Piotra z Alkantary pt. *Trattato della meditazione*, wydanego w Poznaniu 1627 r.⁶⁰ Systematyczna modlitwa myślna miała zawierać trzy części: przygotowanie, właściwe rozmyślanie i zakończenie. Przygotowanie było dalsze i bliższe. Dalsze obejmowało gorące pragnienie postępu w życiu wewnętrznym, chęć podobania się Bogu, skuteczne postanowienie życia doskonałego, ciągłą pamięć na obecność Bożą, jak również kierowanie do Boga – ostatecznego celu naszego życia, wszystkich myśli, słów i uczynków. Należały do niego również: lektura książek pobożnych, Pisma Świętego i udział w konferencjach ascetycznych. Przygotowanie bliższe polegało na uświadomieniu sobie obecności Bożego majestatu i Jego uwielbienie przez pokorę; wezwaniu pomocy Bożej przeciw pokusom i roztargnieniom oraz prośbie o łaskę Bożą dla oświecenia

⁵⁵ ARK rps Statuta 1638, s. 11.

⁵⁶ ARK rps Statuta 1747, s. 37.

⁵⁷ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14, 73.

⁵⁸ ARK rps Liber varia, Zakliczynie 1647.

⁵⁹ K. Górski, *Od religijności do mistyki*, cz. 1, 966–1795, Lublin 1962 s. 147.

⁶⁰ S. Ciesielska-Borkowska, *Mistycyzm hiszpański na gruncie polskim*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego A. U.” 66:1939 z. 1.

umysłu i poruszenia uczuć. Praktyczną pomocą miały tu służyć odpowiednio dobrane wersety i psalmy oraz pamięciowe opanowanie tajemnicy wiary, wyznaczonej jako przedmiot medytacji w określonym dniu. Samo rozmyślanie też zawierało trzy części: rozważanie podanej treści, wzbudzenie odpowiednich uczuć (dziękczynienie, żal) i określone akty (wiary, nadziei...). Także zakończenie obejmowało trzy punkty, przy czym pierwszy z nich dotyczył siedmiu prób opartych na modlitwie *Ojczy nasz*. W pierwszej modlono się o uwolnienie od grzechów ciężkich i powszednich, od kar cielesnych i wiecznych; w drugiej o uwolnienie od pokus w życiu i w chwili śmierci, w trzeciej zaś o odpuszczenie win. Punkt drugi zakończenia obejmował prośby do Boga, Matki Najświętszej i świętych o umocnienie woli przeciw pokusom ciała, świata i szatana, do wykonania postanowień. Punkt trzeci dotyczył postanowień, które mogły odnosić się do czynów koniecznych, jak unikanie grzechów ciężkich, zachowanie przykazań, ucieczkę od świata, bez których życie wewnętrzne nie może istnieć, albo do tych, bez których postęp w życiu wewnętrznym jest niemożliwy, jak umartwienia zewnętrzne, milczenie, samotność oraz ściśle zachowanie przepisów reguły⁶¹.

Omawianiu metody rozmyślania towarzyszyło jej zastosowanie. W użyciu był tygodniowy, powtarzający się cykl rozmyślań. Przedmiotem rozmyślań nocnych była męka Pańska, wieczorem rzeczy ostateczne: śmierć, sąd, piekło i niebo, grzech, marność życia doczesnego i dobrodziejstwa Boże⁶². Każde rozmyślanie zbudowano według jednego schematu. Materiał skomponowano wokół sześciu pytań. Jeśli było to rozmyślanie o męce Pańskiej, to w treści pytano: kto cierpi i dla jakiej przyczyny? Pytania stawiał rozum człowieka i odpowiadał rozum, ale też sumienie i wola⁶³.

Życie wewnętrzne ma pewne etapy rozwoju, stąd wykłady o drodze oczyszczającej, oświecającej i jednoczącej. W samym zaś kręgu ludzi religijnych, mogą być początkujący, postępujący i doskonali. Ludzie, nawet bardzo zaawansowani w życiu wewnętrznym, przeżywają pokusy i trudności. Szczegółowe omówienie pokus, które pociągają do grzechu oraz środki do ich zwalczania były ostatnimi tematami studium ascetyki⁶⁴. Poza podręcznikiem Dobrosielskiego w uży-

⁶¹ Ch. Dobrosielski, *Summarium asceticae et mysticae theologiae*, Cracoviae 1655 s. 16–34.

⁶² *Ordinarium ceremoniale Provinciae Reformatae Minoris Poloniae*, Cracoviae 1688 cap. XVIII; Cracoviae 1752² s. 56–57 cap. XIX.

⁶³ Ch. Dobrosielski, *dz. cyt.*, s. 22, 34–259.

⁶⁴ *Tamże*, s. 481–1023.

ciu była także *Theologia zakonna* innego członka prowincji małopolskiej, o. Daniela Bryknera, opracowana w języku polskim i wydana w Krakowie w 1682 r.

6 Ceremonie

Podobnie jak wykłady ascetyki i mistyki wprowadzały kleryków zakonných w życie wewnętrzne, tak nauczanie ceremonii obejmowało wszystkie zewnętrzne przejawy ich życia. Na kongregacji dorocznej w Stopnicy 26 czerwca 1687 r. wydano obowiązujące w prowincji *Ordinarium Caeremoniale*, zawierające zwyczaje i przepisy liturgiczne. Ceremoniał ten został wydany drukiem w 1688 r., a po raz drugi w formie nieco poszerzonej w roku 1752⁶⁵. Obydwa wydania opierały się na *Rituale Romanum*, i *Caeremoniale Ordinis*. Początkowo rolę ceremoniału pełniły także statuty prowincji.

Naukę ceremoniału rozpoczynano w nowicjacie i trwała ona przez cały okres studiów *artium*. Obejmowała zarówno wykłady teoretyczne, jak i ćwiczenia praktyczne. Wykładowcą był magister kleryków a przeznaczano na ten cel określone godziny w niedziele i święta bezpośrednio po nieszporach⁶⁶. Zagadnienia, które wchodziły w zakres wykładu i ćwiczeń ceremoniału reformackiego można podzielić na dwie grupy. Pierwsza dotyczyła przepisów liturgicznych, a więc sposobu odmawiania modłów publicznych: brewiarza, *Officium parvum* o Najświętszej Maryi Pannie, *Officium defunctorum*, *Graduale* oraz odprawiania mszy św. i usługiwania do niej. Grupa druga dotyczyła spraw porządkowych w życiu klasztornym.

Brewiarz odmawiany w chórze, obok mszy św. i rozmyślania był głównym punktem ogniskującym uwagę każdego reformackiego klasztoru. Jemu też w nauczaniu ceremonii poświęcono najwięcej miejsca. Godzinę czytań i jutrznię odmawiano o północy, *primę* o 6⁰⁰, pozostałe godziny kanoniczne o 10⁰⁰, nieszpory o 14⁰⁰, modlitwę na zakończenie dnia o 16⁰⁰⁶⁷. Do chórowego odmawiania brewiarza zobowiązani byli wszyscy ojcowie i klerycy, wszystkich też obowiązywały przepisy ceremoniału. Związane z tym były również specjalne funkcje, hebdomadara (kapłana), który w ciągu całego tygo-

⁶⁵ *Ordinarium caeremoniale* (1688), zawiera 35 rozdziałów; *Ordinarium caeremoniale* (1752), zawiera 36 rozdziałów.

⁶⁶ *Ordinarium caeremoniale* (1752), s. 80.

⁶⁷ *Tamże*, s. 1–7, 18–19.

dnia przewodniczył modlitwom, akolity i dwóch wersykulujących. Podczas zajęć z ceremonii omawiano szczegółowo obowiązki każdego z nich⁶⁸.

Sposób zachowania się zakonnika w czasie mszy św. analizowano w odrębnych rozdziałach poświęconych zasadom klękania, skłonem głowy, staniu, siadaniu, całowaniu ziemi, robieniu znaków krzyża⁶⁹. Msza św., jej rodzaje, sposób odprawiania i usługiwania do niej stanowiły dalszy przedmiot reformackiego ceremoniału⁷⁰. Druga część ceremoniału była swoistym zbiorem reguł *savoir vivre'u* zakonnika. Ścisłe przepisy normowały nie tylko ruchy i słowa zakonnika w chórze i w kościele, ale wkraczały w najdrobniejsze szczegóły życia w klasztorze i poza nim, a więc określały sposób zachowania się w celi, w refektarzu, w podróży i w gościnie⁷¹.

II Nauczanie filozofii

1 Kierunek doktrynalny studiów filozoficznych

W nauczaniu filozofii w zakonie franciszkańskim istniała intelektualna wolność. Poszczególne prowincje opierały się na doktrynie św. Bonawentury, Aleksandra z Hales, Dunsza Szkota, Ryszarda z Mediavilla, a nawet św. Tomasza⁷². Za kim opowiedzieli się reformaci małopolscy w pierwszym okresie istnienia ich studiów w latach 1623–1638? Jak się wydaje, od początku wykładano według Dunsza Szkota. W bibliotece franciszkanów reformatów w Krakowie posiadamy z tego okresu starodruki, które zawierają komentarze Doktora Subtelnego do dwunastu ksiąg *Metafizyki* Arystotelesa, w wydaniu Maurycyego Hibernicum z 1501 r., komentarze Antoniego Trombety *In tractatum formalitatum Scoti sententia*, wydane w Wenecji 1505 r., czy wreszcie komentarze Jana Angelici i Antoniego Andrzeja do *Quaestiones Scoti super universalialia Porphyri, necnon Aristotelis praedicamenta ac perhermenias*, wydane w roku 1512.

⁶⁸ *Tamże*, s. 10–13, 14–18.

⁶⁹ *Tamże*, s. 13–18, 51–55.

⁷⁰ *Tamże*, s. 20–46.

⁷¹ *Tamże*, s. 51–55, 59–67, 68–75.

⁷² E. Longpré, *La Philosophie du Duns Scot*, Paris 1924 s. 229; B. Jansen, *Zur Philosophie der Scotisten des 17 Jahrhunderts*, „Franziskanische Studien” 23:1936 s. 43; D. Scaramuzzi, *Il pensionero di Giovanni Duns Scot*, Roma 1927 s. 232.

Dzieła te noszą na kartach tytułowych adnotację: *Patribus Reformatis Ordinis Minorum pro studio applicanda*. Są mocno zużyte i posiadają liczne noty na marginesach oraz wewnątrz tekstu. Na komentarzu Antoniego Trombety do *Metafizyki* Artystotelesa, wydanym w 1502 r., zapisano rok 1624, jako datę ofiarowania go dla studiów reformackich⁷³. Wszystkie wymienione wyżej pozycje figurują już w najstarszym katalogu biblioteki reformackiej w Krakowie z roku 1648⁷⁴.

Statuty kustodialne z roku 1638 postanawiają: *Ponieważ dzieła czci-godnego Jana Duns Szkota, wspólnego nauczyciela dla całego zakonu, zawierają całą jego naukę, tak sprawdzoną, niezbitą i zatwierdzoną, że przez poprzednie wieki bezpiecznie mogła być wykładana, dlatego chcemy, aby lektorzy wykładali jego doktrynę*⁷⁵. Na tę oficjalną receptę szkotyizmu przez reformatów małopolskich złożyło się szereg przyczyn. Przede wszystkim brakowało odpowiedniego podręcznika, który by w sposób syntetyczny a zarazem zgodny z duchem zakonu franciszkańskiego prezentował całość scholastycznej filozofii i teologii. Wśród mistrzów franciszkańskich dzieło takie stworzył tylko Doktor Subtelny⁷⁶.

Dekret inkwizycji rzymskiej z roku 1620 stwierdzał ortodoksyjną pewność pism Szkota, co usuwało wszelkie obawy przed błędem⁷⁷. Wyraźnie powołują się na ten dekret statuty kustodialne z 1638 r., kiedy określają szkotyizm jako *naukę pewną, niezbitą i zatwierdzoną*⁷⁸. Szkoła szkotyistyczna, jak się przyjmuje, wśród innych szkół scholastycznych miała najwięcej propagatorów i wyznawców w XVII w., dlatego bywa on nazywany złotym wiekiem szkotyizmu, a to nie mogło pozostać bez wpływu na reformatów, jako jednej z gałęzi zakonu franciszkańskiego⁷⁹. Ostatnim, rozstrzygającym powodem był stanowczy nakaz kapituły generalnej zakonu w Toledo z roku 1633, który polecał bezwzględnie trzymać się doktryny Szkota⁸⁰.

Odrodzenie szkotyizmu w skali całego zakonu w XVII stuleciu, podobnie jak to miało miejsce z tomizmem począwszy od XVI w.,

⁷³ Antoni Trombette patavini minorite theologi, *Opus in metaphysica Aristotelis* bmv, 1502.

⁷⁴ ARK rps Index bibliothecae 1648, „Libri scholastici”.

⁷⁵ ARK rps Statuta 1638, s. 39.

⁷⁶ E. Longpré, *dz. cyt.*, s. 229.

⁷⁷ W. Lampen, *Le Saint Siège et le Bienheureux Jean Duns Scot*, „La France Franciscaine” 7: 1924 s. 47–48.

⁷⁸ ARK rps Statuta 1638, s. 39.

⁷⁹ B. Jansen, *art. cyt.*, s. 41; D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, 137–152.

⁸⁰ D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 139.

szło drogą pewnej symbiozy ze zdobyczami humanizmu, głównie odnośnie do metody i języka wykładów, które dostosowano do wymogów literackich, krytycznych i historycznych epoki odrodzenia⁸¹. Dla tego reformacji, przyjmując system Doktora Subtelnego w roku 1638, polecili lektorom, aby wykładali go według metody św. Tomasza z Akwinu lub Aleksandra z Hales, a w 1747 r. według metody nowoczesnych scholastyków⁸².

Praca nad dostosowaniem filozofii i teologii Duns Szkota do wymogów epoki odrodzenia ześrodkowała się w Neapolu i w Rzymie oraz na uniwersytecie w Duas na Półwyspie Iberyjskim, a następnie we Francji i w krajach niemieckich⁸³. Zapoczątkowaniem nowego ruchu było wydanie zbiorowe dzieł Szkota przez Łukasza Waddinga w 1639 r.⁸⁴ Generalną próbę modernizacji szkotyizmu podjęli dwaj franciszkanie konwentualni, Bartłomiej Mastriusz (†1678) i Bonawentura Belluti (†1670) w *Disputationes* wydanych w latach 1637–1640⁸⁵. Kontynuatorem rozpoczętego dzieła był obserwant Jan Poncius (†1668) wraz z zespołem zdolnych współpracowników w założonym przez siebie rzymskim kolegium św. Izydora⁸⁶. Dalsze prace w tym kierunku prowadzili: Klaudiusz Frassen w *Philosophia academica*, wydanej w Paryżu 1678 r.⁸⁷, Anioł Volpe (†1647), kardynał Wawrzyniec Brancati (†1693), Bartłomiej Durand (†1720), Sebastian Dupasquier (†1720), Anaklet Reiffenstuel (†1731), Krescenty Krisper (†1749) i wielu innych⁸⁸. Z ich dzieł korzystali reformacy lektorzy. Wszystkie zachowane skrypty do wykładów filozofii są oparte na publikacjach wspomnianych komentatorów Doktora Subtelnego.

2 Problematyka wykładów

W ciągu trzech lat studiów filozoficznych wykładano logikę, fizykę i metafizykę. Logikę wykładano na pierwszym roku, fizykę na drugim i znacznej części roku trzeciego. Poświęcano jej najwięcej

⁸¹ A. Bertoni, *Le bienheureux Jean Duns Scot*, Levanto 1917 s. 465–531.

⁸² ARK rps Statuta 1638, s. 39; rps Statuta 1643, s. 41; rps Statuta 1747, s. 79.

⁸³ D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 111.

⁸⁴ E. Longpré, *dz. cyt.* m, s. 1–51.

⁸⁵ B. Jansen, *art. cyt.*, s. 49–50.

⁸⁶ *Integer Philosophiae cursus ad mentem Scoti*, Paris 1643; B. Jansen, *art. cyt.*, s. 154.

⁸⁷ B. Jansen, *art. cyt.*, s. 154.

⁸⁸ D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 137–263; B. Jansen, *art. cyt.*, s. 150–175.

czasu. Metafizykę wykładano tylko pod koniec studiów filozoficznych⁸⁹. Filozofia, która w istocie stanowi tylko pewien typ poznania naukowego, w szkotyźmie, podobnie jak i w innych systemach scholastycznych, była jedyną nauką obejmującą wszystkie dziedziny ludzkiego poznania⁹⁰.

W logice skupiały się zagadnienia teoriopoznawcze i metodologiczne, w fizyce nauka o świecie przyrody martwej. Astronomię, psychologię i zoologię wykładano w traktatach o duszy, świecie i niebie. Pod koniec studium filozofii wykładano metafizykę i etykę. We wszystkich dziedzinach filozofii stosowano metodę filozoficzną, zakładającą przyczynowe wyjaśnienie rzeczy i zjawisk przy pomocy rozumu⁹¹. Wiąże się to z rozumieniem nauki, jakiego dostarcza definicja filozofii szkotystycznej używana przez reformatów, która precyzuje, że *jest to uporządkowany zbiór wszelkiego poznania, jakie naturalnym rozumem w świetle przyczyn możemy mieć o rzeczach boskich i ludzkich*⁹².

Logika szkotystyczna dzieliła się na tzw. logikę *minor* czyli dialektykę, i na logikę *maior*. Dialektyka, jako część logiki najłatwiejsza i najpotrzebniejsza, została wyodrębniona już w początkach istnienia studiów. Podczas wykładów zajmowano się poszczególnymi elementami składowymi naszej myśli poznawczej, jak pojęcia, sądy i zdania⁹³. Ta część logiki nie uległa żadnym zmianom, z tym że do roku 1774 wykładano ją razem z logiką *maior*, a od tego czasu w ciągu dwóch miesięcy w *artium*⁹⁴. Pozostałe wykłady z logiki *maior*, obejmowały to, co do logiki wniosła twórcza scholastyka średniowiecza, a więc ogólne wiadomości o logice, jej przedmiot, podział i znaczenie⁹⁵. Najobszerniej zajmowano się problemem pojęć ogólnych, tzw. uniwersaliami, zasadą indywidualności rzeczy lub bytów i orzecznikami⁹⁶. Zajmowano się też problematyką metodologiczną, zamykając logikę wykładem o nauce i o stosunku rozumu do wiary⁹⁷.

⁸⁹ ARK rps Cursus philosophicus ad mentem Doctoris Subtilis J. D. Scoti, Zamosci 1721.

⁹⁰ M. A. Krąpiec, *Struktura bytu*, Lublin 1963 s. 30; M. Mansion, *Introduction à la physique aristotelicienne*, Louvain-Paris 1964 c. II, VII.

⁹¹ M. Mansion, *dz. cyt.*, c. VII.

⁹² ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, s. 71-76.

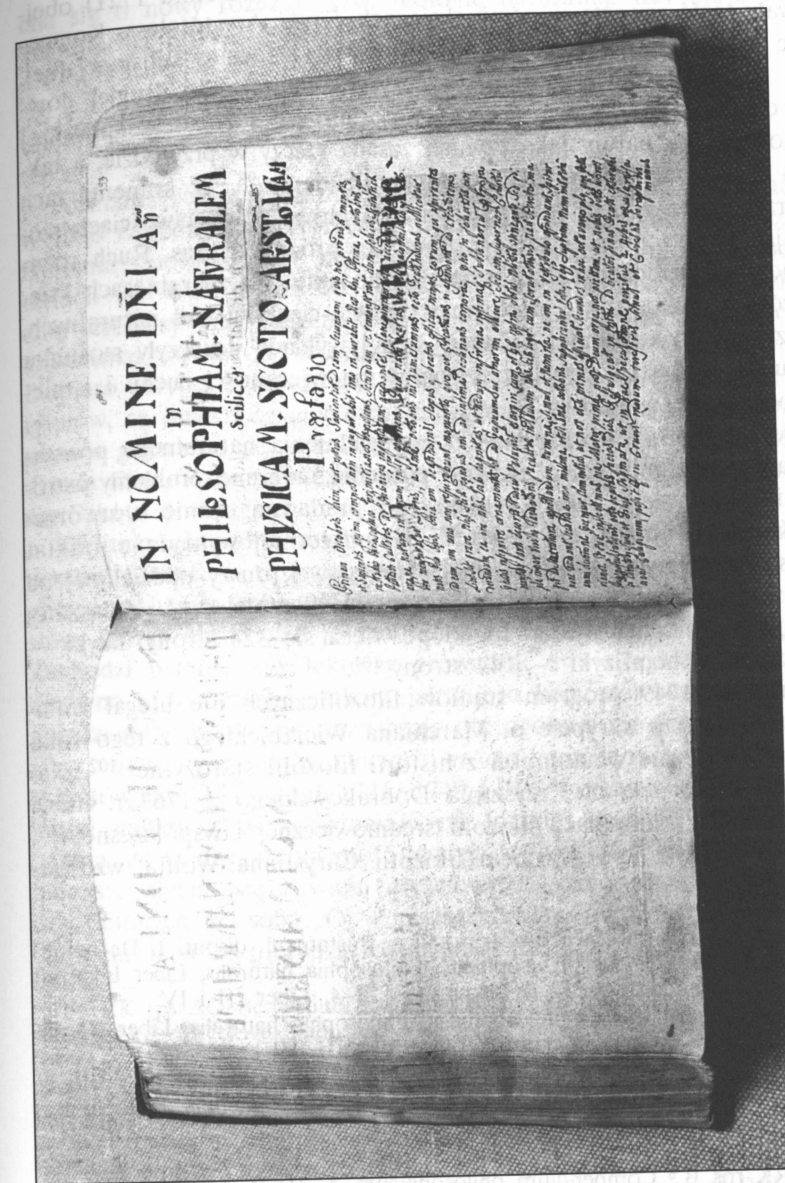
⁹³ ARK rps Statuta 1638, s. 41.

⁹⁴ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14.

⁹⁵ ARK rps Compendium philosophicum, s. 90; rps B⁷ Via aculeis, Logica scotistico-aristotelica, disput. 1-2.

⁹⁶ ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, s. 173-212, 229-239, 241-345; rps B⁷ Via aculeis, disput. 3, 4, tractatus 2, disput. 11-12.

⁹⁷ ARK rps B⁶ Via aculeis, tractatus 2, disput. 12, w. 3-4.



Skrypt fizyki szkotystycznej o. Ildefonsa Żelaszkiewicza, opracowany w Zamościu w latach 1720-1721. Fot. Paweł Kumelowski.

Wykłady z fizyki (o. Ildefonsa Żelaszkiewicza z roku 1721) obejmowały treść zawartą w ośmiu księgach *Fizyki* Arystotelesa. Komentując księgę pierwszą mówiono o materii i formie substancjalnej, jako o pierwiastkach istnienia rzeczy. Komentarz do drugiej dotyczył czterech rodzajów przyczyn: materialnej i formalnej, sprawczej i celowej, oraz natury jako czynnej zasady rzeczy w przyrodzie, a także o sztuce jako wytworze ludzkiego działania⁹⁸. W komentarzach do trzeciej, czwartej i piątej księgi była mowa o właściwościach rzeczy, jak ruch i nieskończoność, miejsce, próżnia i czas. Ruch rozumiano jako przechodzenie z możności do aktu. Na marginesach księgi szóstej traktowano o problemie części i ciągłości ciał naturalnych, a przy lekturze siódmej i ósmej księgi wykłady dotyczyły stosunku ruchu do poruszającego oraz zagadnienia wieczności ruchu i istnienia odwiecznego motoru⁹⁹.

Wykład filozofii obejmował także zagadnienia naturalnego powstania i zamierania rzeczy, traktat o niebie, wybrane problemy astronomii i kosmologii, gdzie powtarzano pradawną opinię o stworzeniu świata 18 marca w niedzielę. Najobszerniej wykładano traktat o duszy wegetatywnej, sensorywnej i umysłowej, duszy oddzielonej od ciała i o duszy zwierząt¹⁰⁰. W skryptach filozofii o. I. Żelaszkiewicza z 1721 r., na wykład logiki poświęca się 324 strony, fizyki – 650 stron, a metafizyki – 144 strony¹⁰¹.

Do roku 1749 program studiów filozoficznych nie ulegał zmianom. Dopiero w skrypcie o. Marchiana Wierzbickiego z tego roku zawarte są pewne wiadomości z historii filozofii starożytnej¹⁰². Natomiast w skrypcie o. Krzysztofa Dobrakowskiego z 1763 r. mówi się o różnych kierunkach filozofii średniowiecznej i współczesnej¹⁰³. Także metafizyka, po przyjęciu filozofii Chrystiana Wolffa, wzboga-

⁹⁸ ARK rps B⁵ *Phisica Scoto-aristotelica, tractatus 1, disput. 1, De natura physicae*; rps B⁶ *Cursus philosophicus, Philosophia naturalis, Liber I, disput 1-3, 4-6, Liber II, disput. 2-5, disput. 1, q. 1-4, Liber III i IV.*

⁹⁹ ARK rps B⁶ *Cursus philosophicus, Philosophia naturalis, Liber III, disput. 1, q. 1 c. 1 Quid sit motus?*, Liber VI, VII, VIII.

¹⁰⁰ ARK rps B⁶ *Cursus philosophicus, Liber VIII, tractatus de coelo et mundo, disput. 1-3, disput. 2, q. 4-8, disput. 3, 5, 6 Appendix, Metaphysica, disput. 1, q. 1-3, disput. 2.*

¹⁰¹ ARK rps B⁶ *Cursus philosophicus, Zamosci 1721.*

¹⁰² ARK rps B⁶ *Compendium philosophicum*, s. 71; B. Jansen, *art. cyt.*, s. 156.

¹⁰³ ARK rps B⁷ *Via aculeis*, s. 2, 3; rps B⁹ *Logica critica*, s. 1-2; rps B¹³ *Logica maior*, s. 3-4.

cila się o nowy rozdział, tzw. teologię naturalną, traktującą o poznawalności Boga i dowodach na jego istnienie¹⁰⁴.

3 Komentarze podstawą nauczania

Formalna recepcja szkotyizmu w prowincji małopolskiej nastąpiła w 1638 r., jednak merytorycznie wykładano tę doktrynę od początku istnienia studiów¹⁰⁵. W zachowanych skryptach filozoficznych, od ostatnich lat XVII w. aż do końca istnienia studiów, wpływ szkotyizmu jest oczywisty. Poszczególne skrypty noszą tytuły: *Logica Scoto-aristotelica* czy też *Aristotelico-scotistica, physica Scoto-aristotelica*¹⁰⁶. Dopiero skrypty z lat osiemdziesiątych XVIII w. nie mają już tych tytułów, są inne: *Logica critica* czy *physica generalis*, wreszcie *metaphysica generalis, czy particularis*¹⁰⁷. Podstawowe założenia i twierdzenia filozoficzne są niezmiennie te same, zaczerpnięte z komentarzy Szkota do Stagiryty.

Kapituła generalna zakonu w Rzymie w roku 1651 zaleciła nauczanie filozofii w oparciu o teksty Szkota, przy czym lektorzy mogli się posługiwać również drukowanymi książkami nowszych szkotyistów, którzy opracowali je zgodnie z myślą Doktora Subtelnego¹⁰⁸. Zachodzi pytanie, czy lektorzy prowadząc swoje wykłady korzystali zarówno z dzieł mistrza szkoły, jak i jego komentatorów? Przyjmując poszczególne konkluzje, zaznaczają oni ogólnie: *est Scoti, ita Scotus*, albo: *opinio venerabilis Doctoris et omnium scotistarum*. Autorzy skryptów do logiki z lat 1721, 1749 i 1763, omawiając zagadnienie logiki naukowej, w odróżnieniu od logiki naturalnej, bronią tezy Szkota, że ta druga sprawność jest prostą i niepodzielną jakością, a pierwsza składa się z wielu częściowych, różnorodnych sprawności uzgodnionych ze sobą. O. I. Żelaszkiewicz, autor skryptu z roku 1721 stawiając tę pierwszą i drugą konkluzję zaznacza: *est Scoti*¹⁰⁹.

¹⁰⁴ ARK rps AO Benwenuty Dunikowski, s. 130; rps 21 *Metaphysica generalis, pars 2. Theologia naturalis.*

¹⁰⁵ ARK rps Statuta 1638, s. 38.

¹⁰⁶ ARK rps B⁵ *Logika Scoto-aristotelica 1722*; rps B⁶ *Cursus philosophicus, Philosophia naturalis scilicet physica Scoto-aristotelica, Zamość 1721*; rps B⁷ *Via aculeis spinarum logicalium, Rzeszów 1763/1764.*

¹⁰⁷ ARK rps B⁹ *Logica critica modum recte et catholicae philosophandi tradens 1783*; rps B¹⁴ *Skrypt bez daty i miejsca opracowania*; rps B²¹ *Skrypt bez daty i miejsca opracowania.*

¹⁰⁸ *Chronologia historico legalis Seraphici Ordinis*, t. 3, Roma 1752 s. 77.

¹⁰⁹ ARK rps B⁵ *Logica Scoto-aristotelica, disput. proemialis, q. 7.*

O. M. Wierzbicki w skrypcie z 1749 r., podając treść konkluzji używa określenia: *ita Scotus*. Wreszcie o. K. Dobrakowski, autor skryptu z 1763 r. zaznacza: *est venerabilis Doctoris et omnium scotistarum*¹¹⁰. Wyraźne noty zdają się przemawiać za tym, że lektorzy korzystali w wykładach zarówno z tekstu Doktora Subtelnego, jak i z dzieł komentatorów. Lektorzy przyjmują często tezy Szkota, odrzucając równocześnie opinie jego komentatorów. We wspomnianym zagadnieniu o różnicy między logiką naukową i naturalną, autor skryptu z roku 1749 – o. M. Wierzbicki – wymienia także i odrzuca opinię szkotyisty Woltera Schopena¹¹¹.

Przy podziale logiki na uczącą i użyteczną, lektorzy przyjmują konkluzję Szkota, że poza logiką *docens habitualis* nie ma żadnej logiki *utens habitualis*, w następstwie czego sztuka, wiedza czy sprawność nie różnią się od logiki uczącej habitualnej. O. M. Wierzbicki w roku 1749 zaznacza, że pierwsza część tej opinii wymierzona jest przeciw szkotystom, Mastriuszowi i Krisperowi, którzy przyjmują w tej kwestii różnicę realną. Część druga opinii jest przeciwna pozostałym szkotystom i jezuitom¹¹². Odrzucając opinię innych szkół i wszystkich szkotystów, lektor musiał mieć pod ręką tekst Doktora Subtelnego.

W gąszczu opinii drugorzędnych, lektorzy K. Dobrakowski i M. Wierzbicki skupili uwagę na podstawowych tezach szkotyizmu. W wykładzie o pojęciach ogólnych, tzw. uniwersaliach, stojąc na stanowisku umiarkowanego realizmu przyjmują, że pojęcia powszechne mają przedmioty realne; te zaś nie istnieją poza rzeczami, są w rzeczach, w gatunkowej formie i istocie każdej rzeczy¹¹³. Wykładając zasadę indywidualizacji, stanowiącą próbę odszukania tego co decyduje o odrębności rzeczy lub bytów, przez co byt jest tym a nie innym bytem, lektorzy reformacy przyjmują jednomyślnie doktrynę Szkota o różnicy indywidualnej, zwanej *haecceitas*¹¹⁴.

W wykładach fizyki, K. Dobrakowski i M. Wierzbicki przyjmują tezę Stagiryty o złożeniu substancji z czynnika aktualnego zwanego formą i czynnika potencjalnego zwanego materią. Idąc jednak za Szkotem nadają materii dużo szersze znaczenie niż się powszechnie przyjmuje. Dla nich materia pierwsza nie jest czystą i prostą poten-

¹¹⁰ ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, disputatio proemialis, q. 5; rps B⁷ Via aculeis spinarum logicalium, disput. proemialis, q. 5.

¹¹¹ ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, disput. 1 q. 1. c. 1–2.

¹¹² ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, s. 109.

¹¹³ ARK rps Compendium philosophicum, s. 137–175.

¹¹⁴ ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, s. 229–295; rps B⁵ Logica Scoto-aristotelica, disput. 7 q. 1–4; rps B⁷ Via aculeis, disput. 4 q. 3.

cyjnością, lecz pozytywną i absolutną bytowością, ponieważ jest skutkiem działania Bożego. Z materii pierwszej, jako potencjalności, i z formy, jako aktu, powstaje konkretna substancja. Materia pierwsza jest jedynie współelementem w powstaniu substancji. Ta pierwotna materia wchodzi w skład wszystkich rzeczy stworzonych, a więc aniołów, dusz ludzkich i przedmiotów fizycznych. W powstawaniu przypadłości określoną rolę spełnia materia druga, czyli jakaś konkretna substancja. Lektorzy przyjmują wreszcie materię trzecią jako podłoże wszystkich dzieł sztuki¹¹⁵.

W traktacie o duszy I. Żelaszkiewicza, K. Dobrakowskiego i M. Wierzbickiego jest wykład Szkota o formie cielesnej. Dusza ludzka jest formą substancjalną żyjącego *compositum*, początkiem formującym osobę ludzką. Idąc jednak za Doktorem Subtelnym lektorzy uznają w materii, czyli w ciele, formę własną, przez którą ciało jest niezależne od duszy i daje byt wszystkim jego częściom. Podkreśla się także prymat woli¹¹⁶. W wykładach metafizyki piętno szkotyistyczne nosi sam jej przedmiot, którym jest byt *quidditatywny* (oderwany od aktualnego istnienia, w którym metafizyka zastanawia się tylko nad warunkami wszelkiej przyczynowości)¹¹⁷. Następuje oryginalna koncepcja jednoznaczności bytu, gdzie pojęcie to stosuje się tak do Boga, jak do człowieka i wszystkich stworzeń, o ile pomaga ono do wyrażenia istnienia tychże, niezależnie od ich istoty i natury¹¹⁸.

Należy jeszcze wspomnieć o zagadnieniu różnicy formalnej, z której Szkot uczynił podstawę całej swojej metafizyki. Lektorzy reformacy mówią o różnicy formalnej między duszą ludzką a jej władzami, jak też w ogólności między istotą a istnieniem. Różnica formalna zajmuje pośrednie miejsce pomiędzy różnicą realną a myślową¹¹⁹.

3 Metoda wykładów

Doktor Subtelny nie wypracował odpowiedniej metody przekazywania jego doktryny. Jako autora cechowała go rozwlekłość, nad-

¹¹⁵ ARK rps B⁶ Corpus philosophicum, Philosophia naturalis, Liber 1, disput. 1–2; rps B⁸ Philosophia naturalis, liber 1, disput. 2 q. 1, 6.

¹¹⁶ ARK rps B⁶ Cursus philosophicus, disput. 1 q. 9, disput. 6 q. 1–2; rps B⁸ Philosophia naturalis, tractatus de anima, disput. 1 q. 6, disput. 5 q. 6.

¹¹⁷ ARK rps B⁶ Cursus philosophicus, Metaphysica, disput. 1 q. 1–2, disput. 2 q. 1–2.

¹¹⁸ ARK rps B⁶ Cursus philosophicus, Metaphysica, disput. 2 q. 3–4.

¹¹⁹ ARK rps Cursus philosophicus, Metaphysica, disput. 4, q. 2–3.

mierne gromadzenie kwestii i argumentów oraz brak przejrzystości. Zdawano sobie z tego sprawę podczas kapituly zakonu w Toledo w 1633 r., dlatego nakazując ściśle trzymanie się szkotyizmu, polecono wyklądać go według metody św. Tomasza, Aleksandra z Hales czy św. Bonawentury, którzy w rozwijaniu metody scholastycznej osiągnęli najlepsze rezultaty¹²⁰. Polecenia te znalazły się także w statutach reformackich z lat 1638 i 1643¹²¹.

W średniowieczu i w wieku XVI powszechnie stosowaną formą wykładu był komentarz do dzieł Arystotelesa i *Sentencji* Piotra Lombarda. Przełom XVI i XVII w. przyniósł znaczne zmiany zarówno w metodzie pisania o problemach filozoficznych, jak i ich wykładania. Obszerne, średniowieczne *quaestiones*, bardziej systematycznie utrzymane *disputationes*, bądź luźne *quodlibetales*, przybrały odtąd formę *cursus philosophicus*, *institutiones philosophice* i ukazujących się już w poprzednim okresie, ale mniej licznych *summ*¹²².

Generalną próbę modernizacji szkotyizmu podjęli dwaj franciszkanie konwentualni, Bonawentura Belluti (†1670) i Bartłomiej Mastriusz (†1678) w wydawanych przez siebie *Disputationes Philosophicae* w latach 1637–1640. Praca ich nie dotyczyła zmiany treści, gdyż podstawowe założenia systemu arystotelesowsko-szkotyistycznego pozostały niezmienione. Dotyczyła zaś zmiany formy dzieła i metody wykładu, zmiany łaciny średniowiecznej na nowożytną, humanistyczną¹²³.

Dla lektorów reformackich autorytetem filozoficznym był nieustannie Szkot w jego komentarzach do dzieł Stagiryty. W kursie filozofii z początkowego okresu studiów jak i pod koniec XVIII w., podstawowe założenia szkoły są te same¹²⁴. Mimo to, różnice między wykładami z obu okresów są wyraźne. Do chwili ukazania się dzieł Bellutiego i Mastriusza, komentarze do Arystotelesa w interpretacji Szkota tworzyły jedną całość. Ale była to całość nominalna, raczej wspólna nazwa dla wielu traktatów. Po pierwszym komentarzu do *Kategorii* następował komentarz drugi do *Perhermanias*, po nim

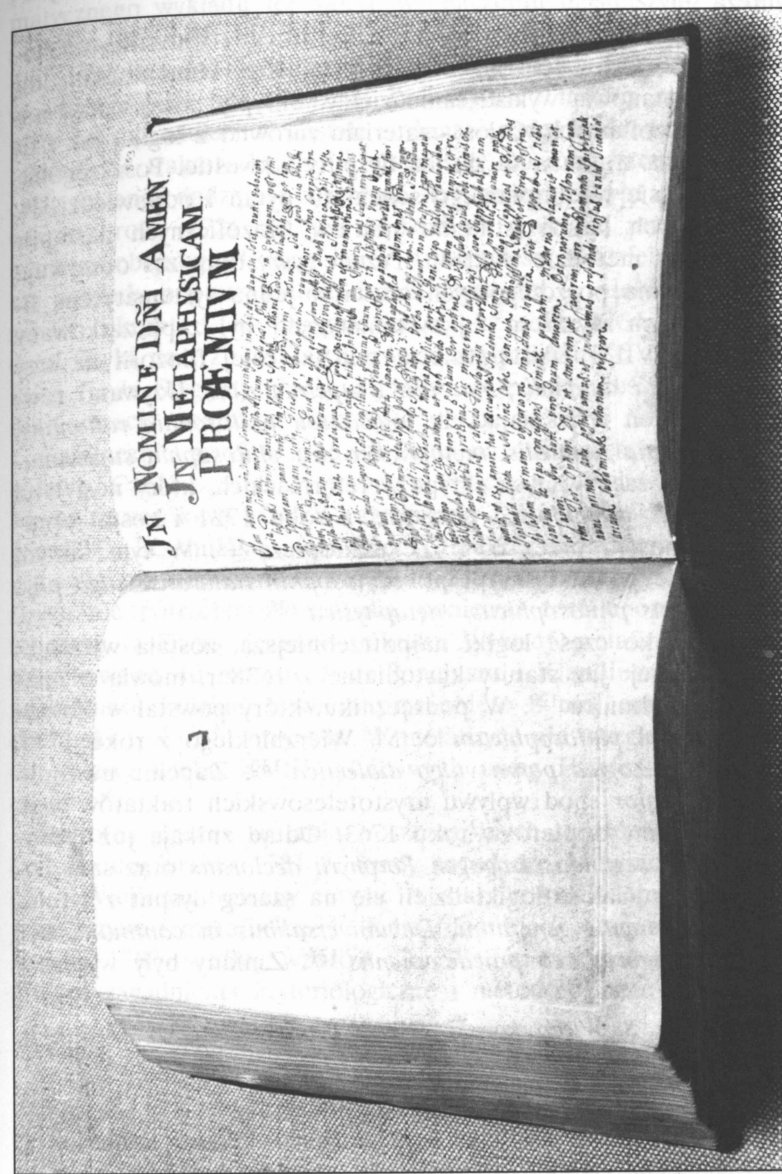
¹²⁰ *Chronologia*, t. 1, s. 695–697, 700–701; t. 3 cz. 1 s. 42; P. Vignaux, *Humanisme et théologie chez Jean Duns Scot*, „La France Franciscaine” 15:1936 s. 209–233.

¹²¹ ARK rps Statuta 1638, s. 39; rps Statuta 1643, s. 41.

¹²² B. Jansen, *art. cyt.*, s. 32.

¹²³ *Tamże*.

¹²⁴ ARK rps B⁵ *Physica* Scoto-aristotelica, z 2 połowy XVII w.; rps B⁶ *Cursus philosophicus* 1721; rps B⁶ *Compendium philosophicum* 1749; rps B⁷ *Via aculeis* 1873/1764; rps B⁸ *Philosophia naturalis* 1764/1765.



Skrypt metafizyki o. Ildefonsa Żelazkiewicza, opracowany w Zamościu w latach 1720–1721.
Fot. Paweł Kumelowski.

trzeci i czwarty. Podobnie było w wykładach fizyki; nie była to jednak synteza¹²⁵.

Po ukazaniu się dzieł Mastriusza i Bellutiego, wszystkie zachowane skrypty lektorów reformackich przestają być komentarzami do dzieł Szkota i stanowią wykład samodzielny. Skrypty noszą odtąd nazwę kursów filozoficznych. Całość materiału zarówno z logiki, jak i fizyki dzieli się na traktaty, te zaś na dysputy i kwestie. Poszczególne kwestie buduje się według stałego schematu pytań i odpowiedzi¹²⁶.

W późniejszych latach istnienia studiów filozoficznych nastąpiły dalsze zmiany w metodzie wykładu. Przede wszystkim zaś obserwuje się proces scalania poszczególnych części w jedną systematyczną filozofię. Pierwszym wyrazem tej systematyzacji był zapoczątkowany na przełomie XVII i XVIII stulecia podział całej filozofii na trzy części: *Philosophia rationalis, naturalis* i *supernaturalis*. Używano równocześnie określeń wyjaśniających: *logica seu philosophia rationalis, physica seu scientia naturalis, metaphysica seu philosophia supernaturalis*. Pierwszy z zachowanych skryptów reformackich, który nosi tytuł *Scientia rationalis vulgo logica* pochodzi z roku 1721 i został opracowany w Zamościu przez o. I. Żelaszkiewicza¹²⁷. W tym samym roku w Lublinie powstał skrypt pt. *Philosophia naturalis vulgo physica* oraz *Cursus philosophicus, metaphysica*¹²⁸.

Dialektyka, jako część logiki najpotrzebniejsza, została wyodrębniona najwcześniej: już statuty kustodialne z 1638 r. mówią o nauczaniu tego przedmiotu¹²⁹. W podręczniku, który powstał w Zamościu: *Compendium philosophicum* o. M. Wierzbickiego z roku 1749, nosi ona nazwę *Logica parva vulgo dialectica*¹³⁰. Zupełne uwolnienie się *logica maior* spod wpływu arystotelesowskich traktatów logicznych stwierdzamy dopiero w roku 1763. Odtąd znikają już tytuły, jak np. *tractatus secundus Isagogen Porphyrii declarans* oraz sam podział na traktaty. Całość logiki dzieli się na szereg dysput z tytułami: *De praedicamentis generatim, De universalibus in communi*, bez dodatku *De categoriis seu praedicamentis*¹³¹. Zmiany były wyrazem

¹²⁵ A. Usowicz, S. Wieczorkowski, „Nasza Przeszłość” t. 3:1947 s. 147–151, 158–160.

¹²⁶ ARK rps Compendium philosophicum, Zamość 1749.

¹²⁷ ARK rps B⁶ Cursus philosophicus, Lublin 1721.

¹²⁸ ARK rps B⁶ Cursus philosophicus, Philosophia rationalis vulgo logica; Philosophia naturalis vulgo physica; Metaphysica, Zamość 1721.

¹²⁹ ARK rps Statuta 1638, s. 41.

¹³⁰ ARK rps B⁶ Compendium philosophicum, s. 1–68.

¹³¹ ARK rps B⁷ Via aculeis spinarum logicalium, Ressorviae 1763/1764.

powolnego dążenia do systematyzacji całej filozofii, ale od systematycznego wykładu tej nauki, w znaczeniu dzisiejszym, było to jeszcze bardzo odległe.

Trudniejsze było scalanie traktatów z fizyki. Skrypty filozoficzne w wieku XVIII noszą nazwę: *Philosophia naturalis seu physica*, ale poza nazwą, nauka nie została scalona i nadal rozkłada się na arystotelesowskie traktaty–księgi¹³². Odnośnie do ich systematyzacji i procesu scalania dadzą się wyróżnić trzy próby. Skrypt o. J. Żelaszkiewicza z roku 1721 ma już podział na traktaty, przy czym traktat pierwszy obejmuje 8 ksiąg *Fizyki* Arystotelesa. Oddzielne traktaty tworzą wykłady o powstawaniu i zanikaniu ciał, o niebie, świecie i duszy¹³³. Skrypt o. K. Dobrakowskiego z roku 1764 wprowadza podział fizyki na trzy części. Pierwsza obejmuje treść dwóch pierwszych ksiąg *Fizyki* Stagyryty, druga zajmuje się treścią sześciu ksiąg następujących, trzecia obejmuje traktaty o duszy, niebie i ziemi¹³⁴.

Ostatecznie przyjęto podział fizyki na dwie części, ogólną i szczegółową. Część ogólna obejmowała treścią 8 ksiąg *de physico auditu*. Fizyka szczegółowa przejęła zagadnienia z pomniejszych traktatów Stagyryty¹³⁵. Przemiana miała więc charakter formalny, ale nauczanie nie było już niewolniczo związane z traktatami Arystotelesa. Metafizyka nie potrzebowała scalania, ponieważ została opracowana przez Stagyrytę w formie jednego traktatu. Wykłady metafizyki reformackiej dostosowano do metody Jana Poncjusza i Klaudiusza Frassena; były zmiennie krótkie, bowiem przesunięto z niej cały szereg kwestii do logiki i filozofii przyrody. W metafizyce nie uwzględniono tylko, aż do połowy wieku XVIII, końcowych uwag Frassena o Bogu i duchach¹³⁶.

Powolny proces scalania poszczególnych działów filozofii zakończył się dopiero w 1781 r., kiedy to władze prowincji na kongregacji w Wieliczce poleciły zerwać ze starym rozkładem filozofii na logikę, fizykę i metafizykę¹³⁷. Kurs filozofii o. Atanazego Peterskiego z roku 1783, według wzorów Ch. Wolffa zaczynał się logiką, obejmującą zagadnienia kryteriologiczne i metodologiczne¹³⁸. Potem była

¹³² ARK rps B⁶ Cursus philosophicus, Philosophia naturalis, Lublin 1721.

¹³³ ARK rps B⁶ Cursus Philosophicus, Philosophia naturalis.

¹³⁴ ARK rps B⁸ Philosophia naturalis, Rzeszów 1764/1765.

¹³⁵ ARK rps B¹⁴ Physica generalis; B¹⁵ Physica particularis.

¹³⁶ B. Jansen, *art. cyt.*, s. 51, 156; rps B⁶ Cursus philosophicus, *Meta physica*.

¹³⁷ ARK rps AO Benwenuty Dunikowski, s. 130.

¹³⁸ ARK rps B⁹ Logica critica 1783.

metafizyka ogólna czyli ontologia oraz szczegółowa, obejmująca zagadnienia psychologiczne i teologię naturalną¹³⁹. Na trzecim miejscu była fizyka, która została całkowicie uwolniona od arystotelesowskich traktatów i obejmowała dwie części: fizykę ogólną i szczegółową. W pierwszej zajmowano się nadal budową materii w aspekcie filozoficznym, zagadnieniem ruchu oraz właściwościami ciał. Na wykładach fizyki szczegółowej zajmowano się tym wszystkim, o czym mówiły arystotelesowskie traktaty o niebie, świecie i gwiazdach¹⁴⁰.

4 Lektorzy wobec rozwoju nauk

Równocześnie ze scholastyczną filozofią bytu, od XIII w. rozwijało się nowe pojęcie nauki i metod jej uprawiania, które w XVII stuleciu doprowadziły do powstania nowego systemu naukowego¹⁴¹. Nas interesuje szczególnie rozwój nauk przyrodniczych i astronomii, które w sposób specjalny zaważyły na dalszych losach reformackich studiów filozoficznych. Wiadomości o nowych koncepcjach nauki i filozofii, docierały do pogrążonych w scholastyce lektorów reformackich dość wcześnie. Jednak zarząd prowincji 29 lipca 1696 r., na kongregacji w Stopnicy, wyraźnie zakazał lektorom, tak filozofii jak i teologii, informować studentów o jakichkolwiek nowych opiniach filozoficznych, przeciwnych wspólnej opinii klasycznych doktorów, by nie wprowadzać zamętu do ich umysłów i bardziej im przez to szkodzić niż pomagać¹⁴².

Dyrektywa była ściśle przestrzegana przez lektorów. Wyjątkowo tylko w skrypcie o. I. Żelaszkiewicza z 1721 r. przy wykładzie o ruchach planet znajdujemy wzmiankę o systemie heliocentrycznym Kopernika¹⁴³. Pozascholastyczne *recentiores* nie zaistniały w skryptach lektorów. Zachowany skrypt logiki o. M. Wierzbickiego z roku 1749 utrzymany jest jeszcze w ramach ścisłej doktryny arystotelesowsko-szkotyjskiej¹⁴⁴. Postawa taka była zrozumiała, skoro Belluti i Mastriusz, autorzy pierwszego podręcznika, nowszych filozofów i no-

¹³⁹ ARK rps B²¹ *Metaphysica generalis seu ontologia*.

¹⁴⁰ ARK rp AO Benwenuty Dunikowski, s. 130.

¹⁴¹ A. C. Crombie, *Nauka średniowieczna i początki nauki nowożytnej*, t. 2, Warszawa 1960 s. 133–152.

¹⁴² ARK rps AO Jakub Zagorowski, Akt luźny z 29 VII 1696.

¹⁴³ ARK rps B⁶ *Cursus philosophicus. Tractatus de coelo et mundo, disputatio I q. 5 De motu coelorum et motore*.

¹⁴⁴ ARK rps B⁶ *Compendium philosophicum, Zamość 1749*.

wszystych scholastyków nie uwzględnili w ogóle; nie uwzględnili też stworzonej w owym czasie klasycznej mechaniki i nauki o przyrodzie Kopernika, Keplera i Galileusza¹⁴⁵. Nawet Klaudiusz Frassen, wykładowca Sorbony, bardzo ceniony na dworze Ludwika XIV, wydał w Paryżu w 1686 r. podobny podręcznik filozofii. Stało się to w tym czasie i miejscu, gdzie przebywało wielu zwolenników Kartezjusza, a Huyghens i Leibniz wykładali tam nową wiedzę i szczepili nowe idee¹⁴⁶.

Postawę lektorów reformackich można łatwo tłumaczyć w Polsce, gdzie cała filozofia przeżywała wówczas okres zastoju. Nawet w wykładach profesorów filozofii w Akademii Krakowskiej, aż do reformy Kołłątajowskiej w roku 1780, daremnie szukalibyśmy nowego przemyślenia wielkich zagadnień teorii poznania i przyrodoznawstwa, sformułowanych przez Bacona i Kartezjusza¹⁴⁷. Natomiast dość wcześnie lektorzy reformaccy zainteresowali się problematyką światopoglądową. Odkrycia nowej fizyki i astronomii w pracowniach takich filozofów jak: Giordano Bruno (1548–1600), Benedykt Spinoza (1632–1677), Tomasz Hobbes (1588–1679), a zwłaszcza myślicieli oświecenia, stały się podstawą do zarzutów światopoglądowych dotyczących ludzkiej natury, stosunku duszy do ciała, nieśmiertelności duszy, istnienia Boga, czy też Bożej opatrności¹⁴⁸.

Stąd też w wykładach kontrowersji o. Antoniego Węgrzynowicza z roku 1698, i od 1737 r. w nauczaniu filozofii o. Rafała Wodziankiewicza omawia się zagadnienie duchowości i nieśmiertelności duszy ludzkiej. Przygotowano także traktat o istnieniu Boga i jego oddziaływaniu na stworzenia, przeciw atakom angielskiego racjonalizmu i deizmu¹⁴⁹. Nie stwierdza się jednak zainteresowania samą koncepcją nowej nauki i filozofii. Co więcej, jak zauważył o. Julian Kędzior, reformaci na przełomie pierwszej i drugiej połowy wieku XVIII stali się nawet głównymi propagatorami doktryny szkotyjskiej w Polsce. W oparciu o szkotyizm prowadzili nie tylko swoje nauczanie, ale też w jego obronie prowadzili publiczne dysputy. Na osiemna-

¹⁴⁵ B. Jansen, *art. cyt.*, s. 48.

¹⁴⁶ *Tamże*, s. 154–155.

¹⁴⁷ H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, Wrocław 1953 s. 56–58.

¹⁴⁸ M. De Wulf, *Histoire de la philosophie médiévale*, t. 2, Paris–Louvain 1924⁵ s. 291–294.

¹⁴⁹ ARK rps B²⁰ *Tractatus compendarius controvertiticus, Cracoviae 1698* pars IV cap. 1 sectio 1–2; B³ *Philosophia naturalis, 1737/1738, Liber II, disput. 3 q. 7–9; disput. 4 q. 4; tractatus de anima, disputatio VI q. 7–8*.

ście anonimowych rozpraw, ogłoszonych drukiem przez reformatów, większość pochodzi z drugiej połowy XVIII w. Głównymi ośrodkami tej działalności były klasztory w Krakowie i Zamościu¹⁵⁰.

Rzecz znamienna, że w dysputach filozoficznych z lat 1749–1774 podejmowano naukę Szkota o duszy ludzkiej, albo problematykę zawartą w pierwszej i drugiej księdze *Fizyki* Arystotelesa o elementach składowych ciał materialnych w świetle filozofii bytu, a więc problematykę bardzo wtedy aktualną i kontrowersyjną¹⁵¹. Inspiracją dla tego ożywienia myśli szkotystycznej u reformatów małopolskich były dyrektywy generała zakonu, o. Klemensa Guignoni, wydane kolejno dla studiów filozoficznych w roku 1754, a dla studiów teologicznych w 1757 r.¹⁵² Generał polecał unikać pustej spekulacji i zbyt zawiłych kwestii, nakazywał trzymać się zasadniczych tez Doktora Subtelnego. Dyrektywy zawierały także nakaz przeprowadzania konfrontacji poszczególnych tez szkotystycznych z osiągnięciami nowej nauki i filozofii.

Pierwsze skrypty K. Dobrakowskiego, w których widać ślady kontaktu z nowymi prądami pochodzą z lat 1763 i 1764. I tak w wykładach logiki z roku 1763, w krótkim zarysie historii filozofii, po raz pierwszy mówi się o różnych kierunkach filozofii współczesnej. Filozofia nowa (według skryptu – *secta recentiorum*) rozwinęła się w Anglii, Włoszech i Francji. Zapoczątkował ją Bacon z Werulamu, następnie Galileusz, który odrzucił metodę scholastyczną jako nieużyteczną, a uprawiał filozofię w oparciu o eksperyment. Dwaj ostatni, wraz z Boylem, zaliczeni są do empirystów. Do kierunku racjonalistycznego zaliczeni zostali: Gassendi, Kartezjusz, Newton, z ich szkołami, oraz grupa eklektyków z Wolffem i Fortunatem z Brescii¹⁵³.

Począwszy od roku 1764, w wykładach fizyki o. K. Dobrakowskiego spotykamy się z obszernym materiałem dotyczącym astronomii nowożytnej. Obok teorii Arystotelesa, omawia on matematyczną teorię Ptolomeusza, Tycho de Brache i Kopernika. Tę ostatnią, podobnie jak i teorię Tycho de Brache, autor skryptu odrzuca, jako niezgodną z tekstem dziesiątego rozdziału *Księgi Jozuego*. Autor skryptu przytacza ponadto „rzeczowy” argument Fonseki, że *niemożliwą jest rzeczą, aby ziemia krążyła dookoła słońca, ponieważ wtedy wszyscy ludzie musieliby odczuwać zawroty głowy*¹⁵⁴.

¹⁵⁰ ARK rps B³ *Philosophia naturalis*, s. 94, 112–116.

¹⁵¹ ARK rps B³ *Philosophia naturalis*, 113–114.

¹⁵² ARK rps *Annales*, t. 8 s. 67, 76, 270; D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 233.

¹⁵³ ARK rps B⁷ *Dialectica*, s. 2; B⁹ *Logica critica*, a. 1–2.

¹⁵⁴ ARK rps B⁸ *Philosophia naturalis, tractatus de mundo et coelo, disputatio 2, de coelo*.

Komisarz generalny o. Paschalis z Varisio, 1 marca 1763 r. wydał zarządzenie dotyczące wszystkich prowincji reformackich, by odąd jako podstawę nauczania filozofii wprowadzili podręcznik o. Fortunata z Brescii pt. *Philosophia mentis* wydany w latach 1735–1736 i ponownie w 1742 r.¹⁵⁵ Autor był pierwszym w zakonie franciszkańskim zwolennikiem włączenia zdobyczy nowej nauki i filozofii do filozofii scholastycznej. W swym dziele podjął próbę uzgodnienia podstaw scholastyki ze współczesnym obrazem świata. Lektorzy otrzymali jeszcze polecenie, by *dla pełniejszego postępu słuchaczy dodawali także opinie innych światłych filozofów, których dzieła są mocno rozpowszechnione w naszym wieku*¹⁵⁶.

Prowincjał o. Prosper Klimecki, dążąc do ujednoczenia studiów filozoficznych, w kurendzie z 1 września 1774 r. powiadomił lektorów, że *studia filozoficzne zostaną zreformowane, aby były jednolite; w tym celu zostanie wydany specjalny elenchi*¹⁵⁷. Zapowiedziany program studiów został opracowany w oparciu o doktrynę arystotelesowsko-szkotystyczną. Dokument ten nie dochował się do naszych czasów, ale potwierdza go zarządzenie wydane na kapitule prowincjalnej w Rzeszowie z 25 czerwca 1777 r.: *Ponieważ lektorzy nie posłuchali nakazu definitorium i nie powrócili w swych wykładach do nauki Arystotelesa i Szkota, teraz pod karą utraty swych urzędów są do tego zobowiązani*¹⁵⁸.

Szkot ze swymi komentarzami do Stagiryty został znów uznany za wyłączne źródło wiedzy filozoficznej, natomiast filozofia *recentiorum* stanowczo zakazana. Wskazuje to na rozdźwięk, jaki nastąpił między wykładowcami a zarządem prowincji, którą kierował o. Augustyn Szczeharski. Zarządzenia te nie odniosły jednak skutku, skoro już 17 lipca 1781 r. prowincjał o. Benwenuty Dunikowski, wraz z definitorium, na kongregacji w Wieliczce polecił, by logikę i metafizykę wykładano *w duchu arystotelesowsko-szkotystycznym, fizykę zaś, tak generalną jak i szczegółową na sposób eklektyczny, według metody nowoczesnych filozofów*¹⁵⁹.

Dlatego o. Atanazy Peterski swój skrypt do logiki opracowany w 1783 r. zatytułował: *Logica critica modum recte et catholicae phi-*

¹⁵⁵ ARK rps AO Romuald Pluciński, s. 55; rps *Annales*, t. 9 s. 14–22; B. Jansen, *art. cyt.*, s. 46–47, 173.

¹⁵⁶ ARK rps AO Romuald Pluciński, s. 55.

¹⁵⁷ ARK rps AO Prosper Klimecki, s. 14.

¹⁵⁸ ARK rps AO Augustyn Szczeharski, s. 1; rps *Ordinationes in capitulo Ressoviensis*, Akt z 20 VI 1777 r.; rps *Annales*, t. 10 s. 231, 302–303.

¹⁵⁹ ARK rps AO Benwenuty Dunikowski, s. 130.

losophandi tradens. A w wykładach, podobnie jak i o. Joachim Majewski w roku 1823, łączył tezy szkotystyczne z elementami nowej nauki i filozofii. W logice charakter tradycyjny utrzymano przy podziale logiki na *minor* i *maior*. Cały nacisk położono jednak na tę pierwszą, jako pewną i oczywistą. Logika *maior* została sprowadzona do minimum. Poza niektórymi zagadnieniami: *Czy Adam posiadał wlaną wiedzę filozoficzną, o przedmiocie, podziale i celu logiki, czy chrześcijańskiemu filozofowi wypada rozprawiać o rzeczach naturalnych kiedy Pismo Święte te sprawy sobie zastrzega, oraz o sylogizmie jako jedynej metodzie filozofii chrześcijańskiej* – usunięte zostało wszystko co do logiki wniosła scholastyka średniowieczna¹⁶⁰.

Wprost od Kartezjusza zapożyczono pojęcie i podział idei¹⁶¹. Polemikę prowadzi się z Kartezjuszem w związku z teorią poznania, podkreślając rolę zmysłów, w przeciwieństwie do tego ostatniego, który dane zmysłowe zupełnie lekceważył. Przeciwno Malebranche'owi lektor Atanazy Peterski w skrypcie z roku 1783 twierdzi, że idee nasze nie są samą Bożą istotą złączoną wewnątrznie z naszym umysłem. Logice przybył ponadto nowy dział krytyki ludzkiego poznania, którą wykładali o. Antoni Peterski w roku 1783 oraz o. Joachim Majewski w 1823 r.¹⁶² W wykładach o duszy krytykowano kartezjański dualizm w poglądzie na duszę ludzką, a także Malebranche'a, Spinozę i Leibniza, ze względu na ich poglądy na duszę zwierząt¹⁶³.

Najwięcej elementów nowej nauki i filozofii wprowadzono do arystotelesowskiej fizyki. Od roku 1781 prowincjał o. Benwenuty Dunikowski polecił po ukończeniu drugiego roku, podczas wakacji, wykladać arytmetykę, algebrę i geometrię¹⁶⁴. W wykładach o budowie materii i o ruchu o. Joachim Majewski w roku szkolnym 1824/1825 przeprowadził analizę nowożytnej fizyki i mechaniki. Pojęcie materii i formy, substancji i przypadłości skonfrontował z nauką o atomach Gassendiego i monadologią Leibniza¹⁶⁵. W wykładach o właściwościach ciał materialnych nie ma już mowy o poglądach Arystotelesa,

¹⁶⁰ ARK rps B⁹ Logica critica 1783, pars I sectio 1 art. 1; B¹³ Logica maior 1823, disput. proemialis, q. 1–3, disput. 1 q. 1–4.

¹⁶¹ ARK rps B⁹ Logica critica, pars I, sectio 1, art. 1.

¹⁶² ARK rps B⁹ Logica critica, disput. 4 q. 3; A. Crombie, *dz. cyt.*, t. 2, s. 74, 96, 108–199, 206.

¹⁶³ ARK rps B⁸ Philosophia naturalis, pars 1, disput. 2 q. 1–2; B⁹ Logica critica 1783.

¹⁶⁴ ARK rps AO Benwenuty Dunikowski, s. 130, Elenchus, metaphysica generalis, disput. 7.

¹⁶⁵ ARK rps B¹⁴ Physica generalis, dissert. 1 q. 2.

ale o wielkości i rozciągłości, płynności i stałości, ciężeniu i kształcie¹⁶⁶. W wykładach o ruchu o. Joachim Majewski nie mówił już za Arystotelesem o *akcie bytu pozostającego w możności jako takiej*, ale określał ruch jako zjawisko odrębne od rzeczy. Przy czym ruch lokalny określał jako *przeniesienie rzeczy z jednego miejsca na drugie przez ciągłość płynną*. Przyczyną bezpośrednią, która ruch zaczyna i kontynuuje jest sam impet nadany przez poruszenie¹⁶⁷. Jest to matematyczne i ilościowe sformułowanie prawa ruchu, jakie w XV w. zapoczątkował Jan Buridanus w tzw. teorii *impetus*, podjęte przez Kartezjusza i Gassendiego, a rozwinięte przez Galileusza¹⁶⁸.

W wykładach kosmologii z roku 1824 o. Joachim Majewski odrzucał system Kopernika i Tycho de Brache. Pewnym uznaniem darzył system Ptolomeusza jako bardziej uzgodniony z poglądami Arystotelesa. Nadal jednak opierał się na tekście św. Pawła z *Drugiego listu do Koryntian* (XII, 2), który mówi o porwaniu go aż do trzeciego nieba, przyjmując że istnieje niebo empirejskie, siedziba świętych i Pana Boga, następnie stały firmament i niebo gwiazd stałych¹⁶⁹.

O. Joachim Majewski w wykładach z roku 1824 określał fizykę jako naukę o rzeczach naturalnych i dzielił ją na historyczną i etiologiczną, albo też na mechaniczną i scholastyczną. Tę ostatnią określał jako naukę, która rzeczy naturalne bada w świetle ostatecznych zasad. Dla lektorów reformackich fizyka była nadal filozofią bytu, w ścisłym tego słowa znaczeniu wiedzą spekulatywną. Jej przedmiotem adekwatnym było ciało naturalne jako takie. Obydwie tezy cytowano, przywołując opinię mistrza szkoły, Dunsza Szkota¹⁷⁰.

Prowincjał o. Jan Kanty Kaczorkiewicz 14 września 1840 r. nakazał w kurendzie, aby *lektorzy filozofii nie zmieniali elenchusa, zatwierdzonego w naszym zakonie. Przeto zobowiązujemy, aby żadnej nowości nie wprowadzali, ale zachowali sposób, którym sami ukształtowani byli, o czym na wizycie dochodzić będziemy*¹⁷¹. Oparciem dla takiego stanowiska były zarządzenia władz generalnych zakonu, które konsekwentnie nakazywały wierne trzymanie się doktryny Doktora Subtelnego. Generał o. Jan Tecca w konstytucjach wydanych w 1827 r. sformułował nakaz, aby wszyscy lektorzy nauczali według Dunsza Szkota

¹⁶⁶ Tamże, dissert. 2 q. 1–9.

¹⁶⁷ Tamże, dissert. 3 q. 1–3.

¹⁶⁸ A. C. Crombie, *dz. cyt.*, t. 2 s. 74–96, 180–199, 206.

¹⁶⁹ ARK rps B¹⁵ Physica particularis, disput. 1 q. 3–5.

¹⁷⁰ ARK rps B¹⁴ Physica generalis, disput. proemialis.

¹⁷¹ ARK rps Protocolium seu liber conventus Cracoviensis 1825–1889, t. 2. s. 107.

z zachowaniem przepisów, jakie wydał generał Klemens Guignoni w 1758 r. Podobnie kapituła generalna zakonu w roku 1830 zaleciła podręcznik do filozofii Wawrzyńca Altieri, napisany w duchu szkotyistycznym¹⁷².

Proces odchodzenia od szkotyizmu rozpoczął się w drugiej połowie wieku XVIII. Pierwsi zerwali z nim franciszkanie konwentualni prowincji polskiej. Dokonał tego prowincjał Paulin Sękowski w zarządzeniu z 11 listopada 1758 r., powiadamiając o tym równocześnie asystenta generała w Rzymie, Michała Halkiewicza: *Secundum recentiores rennowałem całą filozofię, gdzie chcę też i teologię*¹⁷³. W zakonie kapucynów od końca XVIII w. opierano się na podręczniku Hermana Osteriedera, który zachował przynajmniej niektóre tezy szkotyistyczne. Ostateczne zerwanie nastąpiło w roku 1855, kiedy prowincjał Beniamin Szymański w liście okólnym z 3 września uznał podręcznik Osteriedera za niewystarczający wobec rozwoju nowych systemów filozoficznych, a na jego miejsce zalecił używanie podręcznika Bonsieriego¹⁷⁴. Prowincja wielkopolska reformatów zerwała oficjalnie ze szkotyizmem w roku 1851¹⁷⁵. W prowincji małopolskiej takiego zarządzenia nie było, ale praktycznie już od połowy XIX w. studium filozofii wyglądało tak samo jak w prowincji wielkopolskiej.

III Nauczanie teologii

1 Skrypty podstawą wykładów

Kluczem do wykładanej przez lektorów reformackich teologii są skrypty. Kapituła generalna zakonu w Rzymie w 1612 r., prowincjał o. Konstanty Przysiałowski w roku 1679 i statuty prowincjalne z 1747 r. powtarzali rozporządzenie, aby *ojcowie lektorzy swoją wiedzę przekazywali studentom nie w inny sposób, ale przez własną pracę*

¹⁷² S. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 263.

¹⁷³ Archiwum Franciszkanów w Krakowie (dalej cyt. AFK), rps Continuatio protocoli Ordinis ac trium Provinciarum Poloniae, Russiae et Lithuaniae S. F. Conventualium A. D. 1758–1759 k. 100.

¹⁷⁴ Archiwum Klasztoru Kapucynów w Warszawie (dalej cyt. AKW), przelozonych prowincjalnych, t. 2, List okólny o. Beniamina z 30 IX 1855.

¹⁷⁵ ARK rps Archiwum scholae religiosae in conventu ad S. Antonium Varsaviensi Ordinis S. P. N. Francisci Reformatorem, A. D. 1858 k. 3 V.

*sporządzone skrypty, które prowincjał będzie starannie przeglądał i kontrolował w czasie wizytacji kanonicznej*¹⁷⁶. Mieszczą się one zasadniczo w dwóch bibliotekach klasztornych: franciszkanów reformatów w Krakowie i w Kazimierzu nad Wisłą. Pięć tomów zawiera całość wykładanego kursu teologii, zaś dwadzieścia pozycji jakąś jego część.

Jeśli chodzi o czas ich powstania, to pochodzą z ostatnich lat wieku XVII i z całego XVIII stulecia. Najstarszy skrypt, który zawiera całość kursu teologicznego, opracowany został w latach 1697–1700 w Krakowie przez o. Antoniego Węgrzynowicza¹⁷⁷. Drugi, tego samego autora, zawiera traktat kontrowersji opracowany w Krakowie i we Lwowie w latach 1698–1699¹⁷⁸. Obszerny traktat z lat 1699–1700 o sakramentach i o prawie kościelnym, o. Franciszka Domżała, powstał we Lwowie¹⁷⁹. Czwarty skrypt z XVII w. zawiera komentarz drugiego traktatu do III Księgi *Sentencji* Szkota. Anonimowy autor cytuje dekret pap. Innocentego XI z 1679 r., ale dokładny czas i miejsce powstania skryptu są nieznane¹⁸⁰. Autorem traktatu z teologii moralnej, który powstał w Stopnicy w 1757 r. jest o. Marchian Wierzbicki¹⁸¹. Znany jest także autor skryptu z pełnym kursem teologii – opracowanego w Krakowie, w latach 1772–1774 – jest nim o. Alkantara Wierzbicki¹⁸². Wreszcie w bibliotece seminarium duchownego w Sandomierzu znajduje się podręcznik kontrowersji, opracowany w Pińczowie w 1744 r. przez o. Mariana Łapczyńskiego¹⁸³.

Ustalenie autorstwa skryptu z pełnym kursem teologii z lat 1754–1757 jest niemożliwe, ponieważ brakuje wzmianki o miejscu jego powstania, a teologię wykładano wówczas w Krakowie, Przemyślu i

¹⁷⁶ ARK rps AO Konstanty Przysiałowski, s. 24; rps Statuta 1747 s. 82; *Chronologia*, t. 1 s. 544.

¹⁷⁷ ARK rps Annales, t. 3 s. 232, 259, 264, 374; Archiwum Klasztoru Franciszkanów w Kazimierzu (dalej cyt. AKFK) rps B⁶ Cursus theologicus ad mentem Doctoris Subtilis J. D. Scoti, Cracoviae 1697–1700.

¹⁷⁸ ARK rps B²⁰ Tractatus compendarius controvertisticus, Cracoviae–Leopoli.

¹⁷⁹ ARK rps AO Joachim Stanzell 1698–1701, akt z 26 VI 1699 i 17 VIII 1700; rps B³¹ Tractatus de sacramentis, Leopoli 1699–1700.

¹⁸⁰ ARK rps B¹⁹ Tractatus secundus in librum III sententiarum Subtilis marianique Doctoris.

¹⁸¹ ARK rps AO Stefan Staniewski 1756, akt z 24 lipca.

¹⁸² ARK rps AO Aleksander Lisicki, tabula conventuum 1772; rps AT Prospers Klimecki, s. 16.

¹⁸³ Biblioteka Seminarium Duchownego w Sandomierzu (dalej cyt. BSDS) rps Compendium controversiarum de praecipuis articulis fidei catholicae contra moderni saeculi sectarios, conscriptum a p. Mariano Łapczyński, A. D. 1744.

Lublinie; lektorzy zaś zmieniali się niemal co roku¹⁸⁴. Pozostałe rękopisy są anonimowe.

2 Kierunek doktrynalny

W nauczaniu teologii, począwszy od 1629 r., reformaci małopolscy opowiedzieli się za doktryną św. Bonawentury. Statuty opracowane na kapitule kustodialnej tegoż roku w Wieliczce rozstrzygały: *Nakazujemy szczególnie lektorom teologii nauczać według systemu św. Bonawentury, a nie żadnego innego*¹⁸⁵. Przyjęcie bonawenturyzmu jako doktryny obowiązującej pozostawało w ścisłej łączności z dużym zainteresowaniem studiami bonawenturiańskimi w tym czasie. Ich centrum znajdowało się w Rzymie przy konwentualnym kolegium im. Dwunastu Apostołów, a kapucyni byli największymi propagatorami teologii św. Bonawentury¹⁸⁶. W 1609 a następnie w 1616 r. ukazało się zbiorowe wydanie dzieł Doktora Serafickiego: *Sancti Bonaventurae, Summa Theologica*, Lugduni 1616. Reformaci mieli je u siebie; na karcie tytułowej widnieje adnotacja: *Pro studio Fratrum Ordinis Minorum strictioris Observantiae Reformatorem in Minoris Polonia*¹⁸⁷.

Już jednak w roku 1638 nastąpiło oficjalne przyjęcie szkotyizmu jako systemu obowiązującego w nauczaniu teologii. Statuty kustodialne z tegoż roku zalecały: *Ponieważ dzieła czcigodnego Jana Dunsza Szkota, wspólnego nauczyciela dla całego zakonu zawierają całą jego naukę sprawdzoną, niezbitą i zatwierdzoną... dlatego chcemy, aby lektorzy wykładali jego doktrynę*¹⁸⁸. Kapituła generalna zakonu w Rzymie w 1651 r. poleciła uczyć teologii w oparciu o teksty Szkota, przy czym lektorzy mogli się posługiwać również drukowanymi książkami nowszych szkotystów, którzy w myśl Doktora Subtelnego opracowali swe kursy¹⁸⁹.

W nauczaniu teologii chodziło przede wszystkim o wyłożenie po-

¹⁸⁴ ARK rps 40 Damian Łętowski, akta z 23 VI 1754 i 22 VI 1775; rps AO Stefan Staniewski, akt z 22 lipca 1756; rps B¹² Theologia scholastica iuxta mentem Venerabilis Joannis Duns Scoti et scotistarum, 1754–1757.

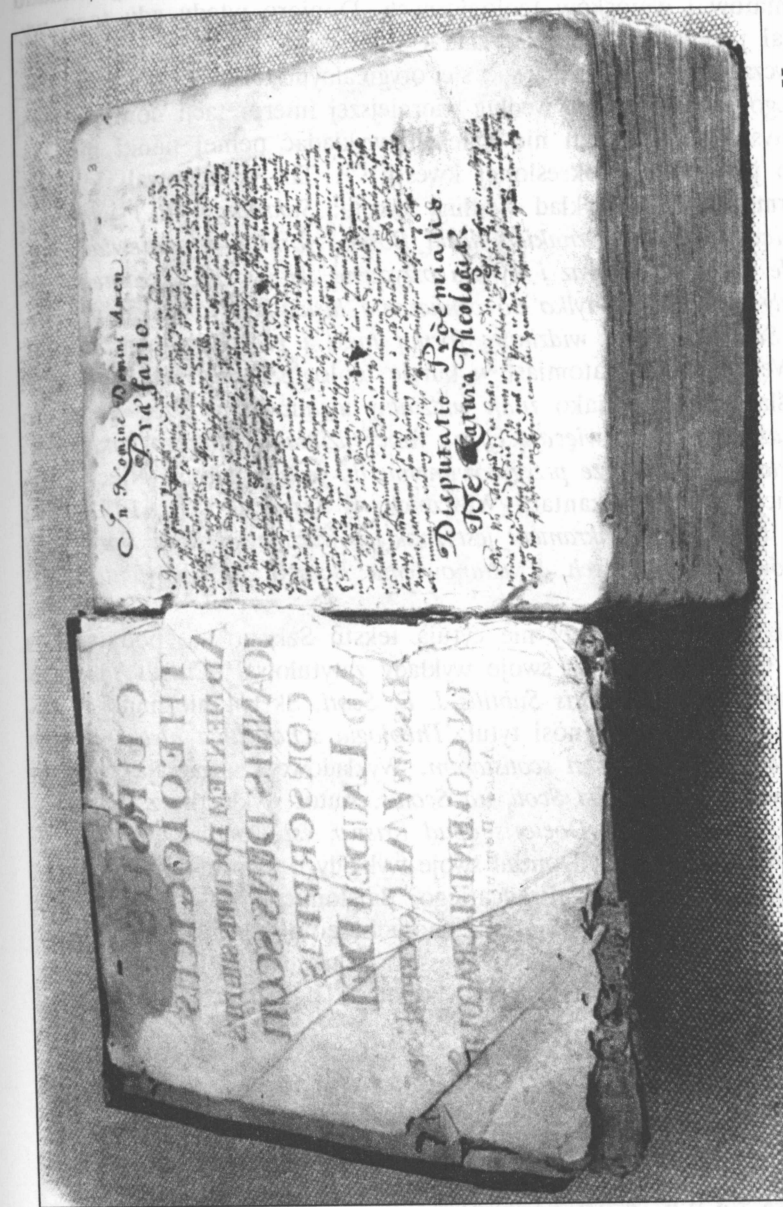
¹⁸⁵ ARK rps Acta Provinciae, s. 248.

¹⁸⁶ B. Jansen, *art. cyt.*, s. 41.

¹⁸⁷ Sancti Bonaventurae, *Summa theologica*, Moguntiae 1609, Lugduni 1616².

¹⁸⁸ ARK rps Statuta 1638, s. 39.

¹⁸⁹ *Chronologia*, t. 3 s. 77.



Kurs teologii szkotyistycznej (1156 stron) o. Antoniego Węgrzynowicza, opracowany w Krakowie w latach 1697–1699. Fot. Paweł Kumelowski.

szczególnych kwestii scholastycznych według systematycznego układu dogmatów i wniosków teologicznych. Dopiero wtedy gdy tego wymagał przedmiot, lektor wykladał stanowisko Szkota i jego szkoły. Wówczas należało posługiwać się oryginalnym tekstem Doktora Subtelnego, wyjaśniając go według wierniejszej interpretacji nowoczesnych szkotystów. Przy czym nie należało wykladać pełnej nauki mistrza, tylko jej istotę w określonej kwestii¹⁹⁰. Tak postępowali lektorzy reformacy. Na przykład według Szkota: *Sakrament (...) właściwie mówiąc na tyle jest znakiem łaski Bożej i formą łaski niewidzialnej, na ile niesie jego obraz i wyraża przyczynę. Albowiem sakramenty nie zostały ustanowione tylko do oznaczenia łaski, lecz także do uczynienia. Sakrament jest widzialną formą łaski i powoduje przyczynę*¹⁹¹. A. Węgrzynowicz natomiast w kursie teologicznym z lat 1697–1700 określa sakrament jako *znak widzialny ustanowiony przez Boga dla przekazania łaski uświęcającej, na mocy działania samego sakramentu, człowiekowi dobrze przygotowanemu do jego przyjęcia*. Nieco inną definicję podaje Alkantara Wierzbicki w skrypcie z lat 1772–1774 kiedy twierdzi, że *sakrament jest znakiem widzialnym łaski Bożej i jej skutków darmo danych, z ustanowienia Bożego dla zbawienia człowieka żyjącego*¹⁹².

Jak widzimy, lektorzy nie cytują tekstu Szkota, ale podają jego myśl. O. Węgrzynowicz swoje wykłady zatytułował: *Cursus theologicus, ad mentem Doctoris Subtilis J. D. Scoti*. Skrypt nieznanego lektora z lat 1754–1757 nosi tytuł: *Theologia scholastica iuxta mentem venerabilis J. D. Scoti et scotistarum*. Wykładowcy zaznaczają przy cytowanych tekstach: *Est Scoti, ita Scotus*. Autor wykładów z lat 1754–1757 precyzuje: *Est Doctoris apud Krisper, est Doctoris apud Brancati*¹⁹³. O. Franciszek Domżał swoje wykłady o sakramentach opiera na dziełach Wawrzyńca Brancatego, Bartłomieja Mastriusza i Jana Poncjusza¹⁹⁴. Autor traktatu o cnotach teologicznych i moralnych z roku 1746 cytuje Klaudiusza Frassena, Krescentego Krispera, Ana-kleta Reiffenstuela, Bartłomieja Mastriusza i Jana Poncjusza¹⁹⁵.

¹⁹⁰ *Chronologia*, t. 1 s. 701; t. 3 cz. 2 s. 71–77, 335.

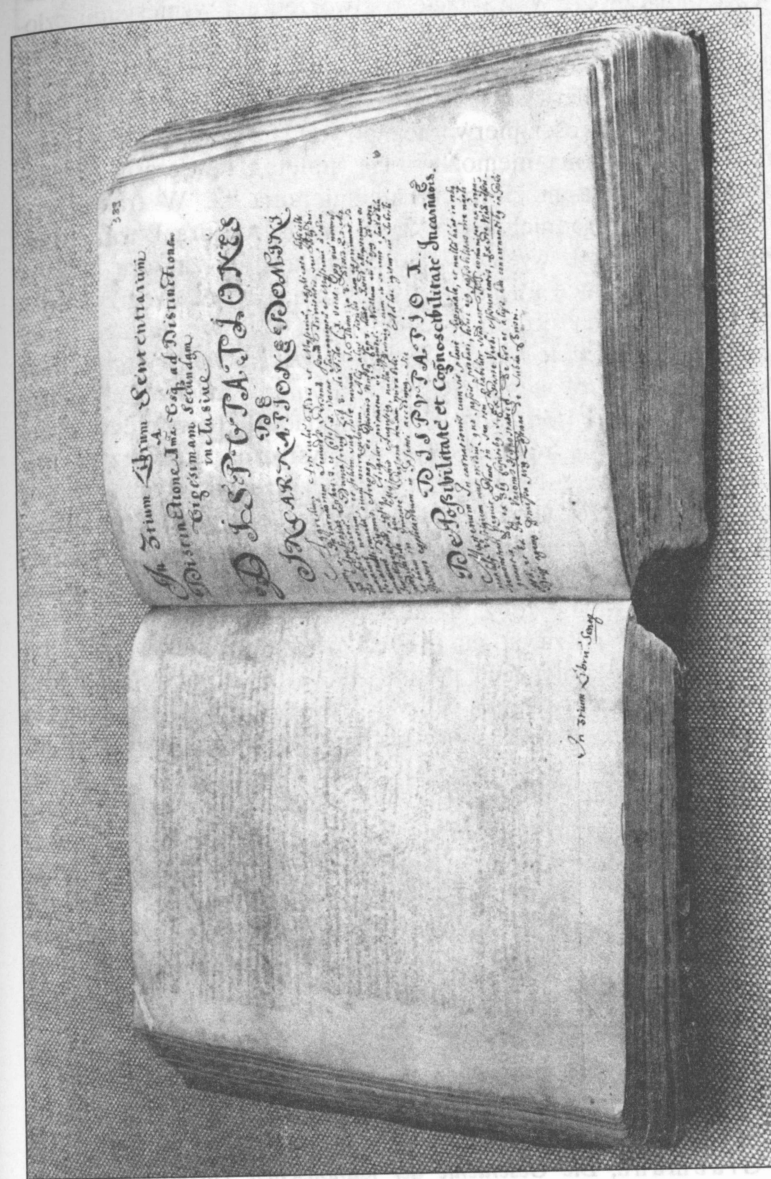
¹⁹¹ J. D. Scoti, *Opera omnia*, t. 8, Lugduni 1639 s. 2; Liber IV, disput. 1 q. 2 scholion 9.

¹⁹² AKFK rps B³ *Cursus theologicus*, Liber IV, disput. 1 q. 2. c. unica; ARK rps B¹² *Theologia scholastica*, Liber IV, disput. 1 q. 1. c. 1.

¹⁹³ ARK rps B¹² *Theologia scholastica*, Liber I, disput. proemialis, art. 1 c. 2; Liber III, disput. 6 q. 3.

¹⁹⁴ ARK rps B³¹ *Tractatus de sacramentis*, Leopoli 1699–1700.

¹⁹⁵ ARK rps B²⁸ *Tractatus de virtutibus theologicis et moralis*.



Skrypt trzeciej księgi *Sentencji* Piotra Lombarda, opracowany w Krakowie przez o. Antoniego Węgrzynowicza w latach 1697–1699. Fot. Paweł Kucielowski.

Wpływ myśli szkotystycznej widoczny jest w większości wykładanych też teologicznych. W traktacie o stworzeniu i wyniesieniu człowieka, lektorzy – za Szkotem – bronią nadprzyrodzonego charakteru sprawiedliwości pierwotnej i oddzielają ją od łaski uświęcającej¹⁹⁶. O nieśmiertelności pierwszych ludzi w stanie niewinności, która należała do sprawiedliwości pierwotnej, powtarzają za Doktorem Subtelnym, że nie była ona niemożliwością umierania w czasie trwania tego stanu, lecz była możliwością nieumierania¹⁹⁷. W traktacie o Trójcy Świętej, w zagadnieniu o różnicy między naturą Bożą a trzema Osobami Boskimi, wykładowcy opowiadają się za tezą Szkota, który przyjmuje różnicę formalną a nie realną¹⁹⁸. A. Węgrzynowicz w konkluzji pierwszej do tej kwestii stawia tezę, że między istotą Bożą i atrybutami, a także między Osobami Boskimi nie wystarczy różnica racjonalna ani też wirtualna, aby wytłumaczyć te przeciwieństwa, stąd przyjmuje różnicę formalną¹⁹⁹. W wykładach o wcieleniu Syna Bożego zarysowuje się również myśl szkotystyczna. Lektorzy przyjmują, że Chrystus wcielił się niezależnie od grzechu Adama. Nawet gdyby Adam nie zgrzeszył, zaistniałoby wcielenie Syna Bożego. Pierwotnym celem wcielenia był sam Bóg chcący okazać swoją nieskończoną miłość, mądrość, potęgę i chwałę. Dopiero wtórnym celem wcielenia było zbawienie rodzaju ludzkiego²⁰⁰.

Lata 1660–1760 noszą miano ogólnego upadku scholastyki. Był to okres epigonów, kontynuacji przeszłości i zarazem powolnego rozkładu²⁰¹. Po linii odtwarzania cudzych dzieł idą także reformackie kursy teologii z tego okresu. W wykładach A. Węgrzynowicza z lat 1697–1700 i w okresie nauczania Alkantary Wierzbickiego w latach 1772–1774, problematyka nauczania jest niemal identyczna²⁰². Dla dalszych dziejów szkotyizmu doniosłe znaczenie miała dopiero kapituła generalna zakonu w Mantui w 1756 r. i zarządzenia generała Klemensa Guignoni z roku 1757. Nakazywały one oczyścić szkotyizm z niepotrzebnych spekulacji i położyć większy nacisk na teologię pozytywną. Wykłady i publiczne dysputy miały być jednak nadal pro-

¹⁹⁶ ARK rps B¹³ Theologia scholastica, Liber II, disput. 1 q. 3 c. 1–3.

¹⁹⁷ ARK rps Theologia Scholastica, Liber II, s. disput. 1 q. 4 c. 1.

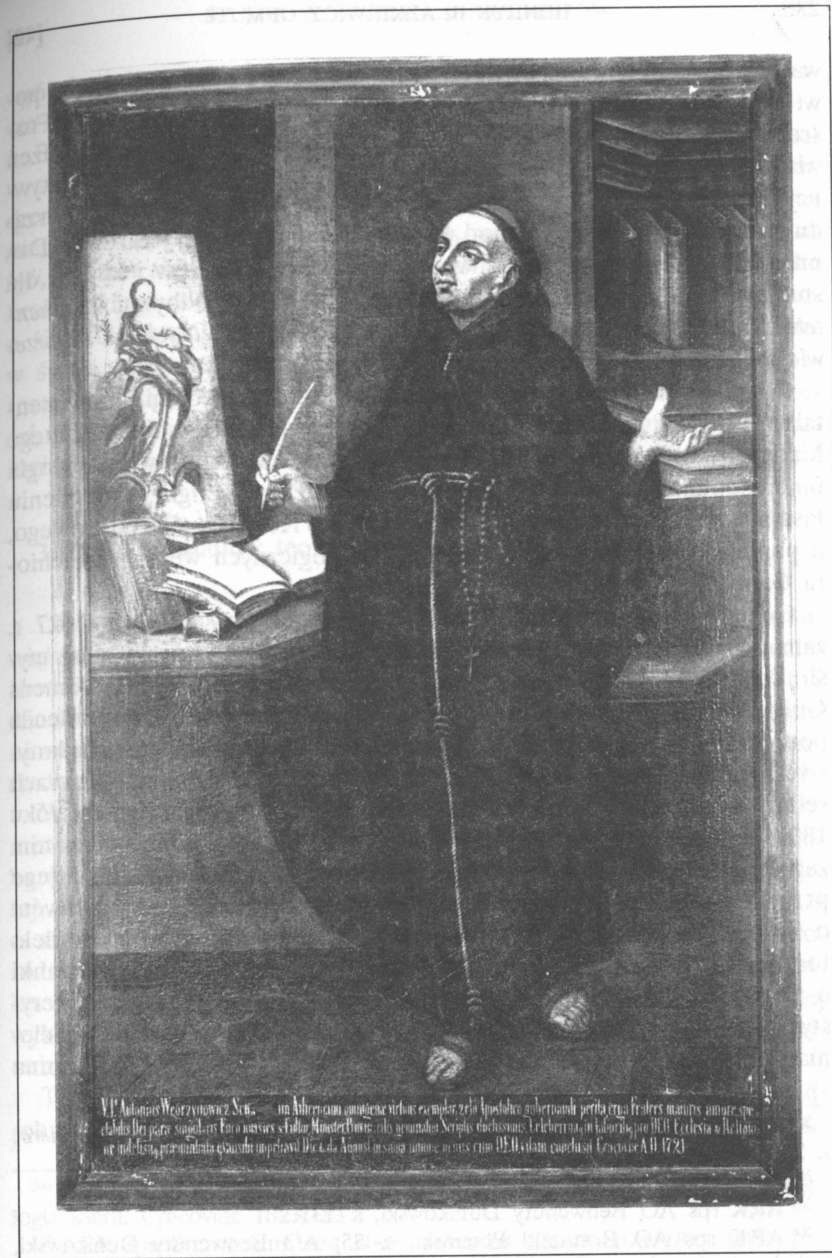
¹⁹⁸ AKFK rps Theologia scholastica, Liber I, disput. 2 q. 3.

¹⁹⁹ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber I, disput. 1. q. 3 c. unica.

²⁰⁰ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber I, disput. 2 q. 2 art. 1–2.

²⁰¹ M. Grabmann, *Die Geschichte der katholischen Theologie seit dem Ausgang der Väterzeit*, Darmstadt 1961 s. 192–193.

²⁰² ARK rps B¹⁴ Theologia scholastica 1772–1774; AKFK rps B³ Cursus theologicus 1697–1700.



O. Antoni Węgrzynowicz (1657–1721), lektor filozofii i teologii, wybitny mariolog. Fot. Paweł Kumelowski.

wadzone w myśl niewzruszonej nauki Szkota²⁰³. Zarządzenia te powtórzył w 1763 r. prokurator generalny reformatów Paschalis Froscioni²⁰⁴. W małopolskiej prowincji reformatów przyjęcie zarządzeń władz generalnych zakonu odnośnie do nauczania teologii spekulatywnej nastąpiło dopiero w roku 1781. Na dorocznej kongregacji zarządu prowincji w Wieliczce pod kierownictwem prowincjała o. B. Dunikowskiego, 17 lipca został wydany elenchus traktatów i kwestii dla studiów teologicznych. Odtąd nauczanie miało się odbywać *ad mentem J. Duns Scoti et scotistarum*, ale także według *elenchusa najprzewielebniejszego w Chrystusie ojca Klemensa z Panormo*²⁰⁵.

Odtąd wykłady z teologii poprzedzało studium teologii fundamentalnej. Według zaleceń Dunikowskiego oraz skryptu o. Jana Kantego Madejskiego z lat 1816/1817, opracowanego w Krakowie, teologia fundamentalna zawierała traktaty o prawdziwej religii, natchnieniu Pisma Świętego, znamionach prawdziwego Kościoła Chrystusowego, o papieżu i soborach oraz miejscach teologicznych według Melchiora Cano²⁰⁶.

General zakonu o. Jan Tecca w konstytucjach wydanych w 1827 r. zamieścił przepis nakazujący wszystkim lektorom nauczać według myśli Doktora Subtelnego z zachowaniem zasad, jakie wydał Klemens Guignoni. Podobnie kapituła generalna zakonu w 1830 r. poleciła podręcznik teologii Andrzeja Sgambati, utrzymany w duchu szkotyistycznym²⁰⁷. Zarządzenia te nie znalazły jednak uznania w oczach reformackich lektorów. Nieznany autor skryptu teologicznego z roku 1800 dał mu tytuł *Theologia scholastica et moralis*. Omawia w nim zagadnienia z teologii fundamentalnej, dwa traktaty o Bogu i jego przymiotach oraz o Trójcy Świętej, nie wspominając ani słowem o Szkocie²⁰⁸. Podobnie w traktacie o wcieleniu krakowskiego lektora o. Liberiusza Pałuchowicza z 1831 r. nie ma żadnej wzmianki o Doktorze Subtelnym czy o szkotystach. Nawet w tak charakterystycznym dla szkotyizmu zagadnieniu jak wykład o motywach wcielenia, wykładowca przytacza tylko teksty Pisma Świętego i wspomina

²⁰³ ARK rps AO Romuald Pluciński, s. 55; D. Scaramuzzi, *Il pensiero*, s. 233.

²⁰⁴ ARK rps AO Romuald Pluciński, s. 55; rps Annales, t. 9 s. 19–22.

²⁰⁵ ARK rps AO Benwenuty Dunikowski, s. 131.

²⁰⁶ ARK rps AO Romuald Pluciński, s. 55; AO Benwenuty Dunikowski, s. 131; rps Annales, t. 9 s. 14–22; rps B¹¹ Theologia universa, Prolegomena, s. 1–39; rps B²⁰ Prolegomena universae theologiae.

²⁰⁷ D. Scaramuzzi, *Il pensiero*, s. 263.

²⁰⁸ ARK rps B¹¹ Theologia universa scholastico dogmatica et moralis, 1800.

ogólnie o licznych autorytetach, które mógłby przytoczyć na poparcie omawianej tezy²⁰⁹.

Prowincjał Jan Kanty Kaczorkiewicz 14 września 1840 r. nakazał w swej kurendzie, by *lektorzy teologii nie zmieniali elenchusa zatwierdzonego w naszym zakonie. Przeto zobowiązujemy, aby żadnej nowości nie wprowadzali, ale zachowali sposób, w którym sami ukształtowani byli, o czym na wizycie dochodzić będziemy*²¹⁰. W studium konwentu krakowskiego w czerwcu 1831 r. przeprowadzono publiczną dysputę o Kościele, broniąc tez teologicznych według nauki Ojców Kościoła, w świetle doktryny Jana Duns Szkota, subtelnego i maryjnego doktora. Poruszano wybrane zagadnienia o sakramentach św. w ogólności, o wcieleniu i prawie. Jednak w nauczaniu posługiwano się teologią eklektyczną Andrzeja Sgambatego i Tomasza z Charnes²¹¹.

3 Program studiów teologicznych

Lata od soboru trydenckiego do 1660 r. uważa się za okres największego rozkwitu nauk teologicznych na przestrzeni całych dziejów Kościoła. Prądy humanistyczne, reformacja i uchwały soboru trydenckiego spowodowały nie tylko nawrót do wielkich systemów średniowiecznych, ale także zaznaczyły się rozbiem teologicznej syntezy średniowiecznej i rozwojem nowych gałęzi tej dyscypliny naukowej²¹².

W prowincji małopolskiej podstawą nauczania teologii były komentarze Doktora Subtelnego do czterech ksiąg *Sentencji* Piotra Lombarda. W księdze pierwszej wykładano naukę o Bogu i Trójcy Świętej, następnie o przymiotach boskich. W księdze drugiej była mowa o stworzeniu, aniołach, sześciu dniach stworzenia, grzechu pierwotnym i o łasce. Księga trzecia zawierała wykłady o wcieleniu, naukę o cnotach, grzechach i przykazaniach Bożych. W księdze czwartej wykładano naukę o sakramentach, sakramentaliach i rzeczach ostatecznych²¹³.

Tymczasem z teologii spekulatywnej już pod koniec XV w. wyodrębniona została teologia ascetyczna i mistyczna. Reformaci mało-

²⁰⁹ ARK rps B²¹ Tractatus de sacramentis in genere, s. 10; rps B³⁰ Theologia sacra, Cracoviae 1823/1831.

²¹⁰ ARK rps Protocolium seu liber conventus Cracoviensis 1825–1889, t. 2 s. 107.

²¹¹ ARK Druk, akt luźny 1831.

²¹² M. Grabmann, *Die Geschichte der katholischen Theologie*, s. 154–155.

²¹³ AKFK rps B³ Cursus theologicus 1697–1700.

polscy wykładali ją swoim klerykom od połowy wieku XVII z podręcznika współbrata, Chryzostoma Dobrosielskiego²¹⁴. W okresie potrydenckim nastąpił podział na teologię dogmatyczną i moralną. Nowa teologia moralna obejmowała materiał o grzechach (*de casibus*) zawarty w podręcznikach oraz część moralną dotychczasowej wiedzy teologicznej. Ten właśnie sposób nauczania przyjęli reformaci na skróconym kursie teologii dla mniej uzdolnionych studentów²¹⁵. Obejmował on traktat o celu ostatecznym, sakramentach, moralności czynów ludzkich, dekalogu i przykazaniach Bożych, traktat o sankcjach prawa kościelnego i o grzechach²¹⁶.

Na pełnym kursie teologicznym, teologia moralna obejmowała traktat o czynie ludzkim, cnotach moralnych, sumieniu i o grzechu. Część praktyczną teologii moralnej, zawierającą treść podręczników o grzechach, należało przerabiać przy końcu studiów²¹⁷. Potrzeba obrony wiary katolickiej przed protestantyzmem, racjonalizmem i materializmem XVII i XVIII w. doprowadziła do powstania dyscypliny teologicznej nazywanej polemiką lub kontrowersją. W ramach średnio-wiecznej scholastyki znajdowała się w traktacie o wierze, głównie w kwestiach o wiarygodności i pewności subiektywnej. Ale od pierwszej połowy XVII w. przedmiotem jej zainteresowania było nie tyle konfrontowanie dogmatów z ich źródłami, lecz wiarygodność samego dowodzenia chrześcijańskiego²¹⁸.

Statuty z 1638 r. nakazywały, by w klasztorze gdzie mieszczą się studia teologiczne znajdowały się księgi kontrowersji scholastycznych²¹⁹. W latach 1698/1699 A. Węgrzynowicz opracował pierwszy podręcznik kontrowersji, zaznaczając, że *różne błędne poglądy docierają do Polski, sam już od dawna nosił się z zamiarem opracowania takiego dziełka i robi to obecnie, przynaglony poleceniami przełożonych i ogólną*

²¹⁴ M. Rechowicz, *Jedność teologii i jej podział w epoce renesansu i baroku*, w: *Dogmatyka katolicka*, Lublin 1965 s. 51–65; K. Górski, *Od religijności do mistyki*, cz. 1, 966–1795, Lublin 1962 s. 147–148; J. de Gubert, *La plus ancienne „Théologie ascétique”*, „Revue d’ascétique et de mystique”, t. 17:1937 s. 404–408.

²¹⁵ ARK *Statuta 1747*, s. 81; J. Woroniecki, *Metoda i program nauczania teologii i moralnej*, Lublin 1922 s. 19–39.

²¹⁶ ARK rps B³¹ *Tractatus de sacramentis*, Leopoli 1699/1700.

²¹⁷ AKFK rps B³ *Cursus theologicus: disput. de actibus humanis* q. 1–8; *disput. de peccatis* q. 1–9; *disput. de virtutibus moralis* q. 1–8; *disput. de conscientia* q. 1–6; *Chronologia*, t. 1 s. 362.

²¹⁸ M. J. Congar, *Théologie*, w: *Dictionnaire de théologie catholique* (dalej cyt. DTC), t. 15 kol. 430–431.

²¹⁹ ARK rps *Statuta 1638*, s. 82.

*na potrzebą współbraci*²²⁰. Kapituła generalna zakonu w Valladolid (1593) nakazywała, by kontrowersje były wykładane na czwartym roku teologii, podczas gdy reformaci od roku 1696 przedłużyli swe studia teologiczne do czterech lat²²¹.

Wyodrębnienie kontrowersji w osobny przedmiot teologiczny nastąpiło dopiero w pierwszej połowie XVIII w. Stąd też u reformatów wykłady kontrowersji spotykamy, począwszy od roku 1735, w ramach czwartego roku studium teologii²²². O obowiązku ich nauczania mówi statuty prowincji z 1747 r. Między innymi, podręcznik kontrowersji opracował w Pińczowie Marian Łapczyński w roku 1744²²³.

Równocześnie z apologetyką wprowadzono wykłady prawa konicznego, zwane studium świętych kanonów. Do roku 1735 wykłady z prawa włączano do teologii moralnej. W Polsce, jeszcze w drugiej połowie wieku XVIII, uważano teologię moralną za naukę teologiczno-prawną²²⁴. Studium prawa kanonicznego przed rokiem 1735 i po nim obejmowało wykłady o cenzurach, prawie naturalnym i pozytywnym, boskim i ludzkim, o promulgacji, przyjmowaniu i znoszeniu prawa, a także o prawie zakonnym, przywilejach i komunikacji przywilejów²²⁵. Generał zakonu Klemens Guignoni w 1756 r. wydał *ratio studiorum* prawa, rozkładając jego nauczanie na trzy lata. Prowincja małopolska nie przyjęła jednak tego rozporządzenia. Na kongregacji w Stopnicy (1772) zarząd prowincji określił je jako mniej przydatne i program jego nauczania nie został rozszerzony²²⁶.

Kapituła generalna zakonu w Rzymie w 1590 r. poleciła, by wprowadzić wykłady z Pisma Świętego, jednak od XVII w., kiedy dostępne były przekłady Biblii a ostrze wzajemnych walk religijnych już się stępiło, we wszystkich seminariach i uczelniach zakonnych w Polsce, w tym także u reformatów, nie było osobnych wykładów tego przedmiotu. Pismo Święte było jednym z przedmiotów teologicznych wykładanych teoretycznie, łącznie z dogmatyką, jako jeden

²²⁰ ARK rps B²⁰ *Tractatus compendarius conterovertisticus*, Cracoviae–Leopoli 1698/1699.

²²¹ ARK rps AO Jakub Zagórowski, *Tabulae conventuum 1696, 1698, 1699*.

²²² ARK rps AO Walerian Kalawski, akt z r. 1735 – rps *Annales*, t. 10 s. 119.

²²³ *Statuta 1747*, s. 80; BSDBS rps *Compendium controversiarum de praecipuis articulis fidei catholicae contra moderni saeculi sectarios*, Pińczoviae 1744.

²²⁴ ARK *Statuta 1747*, s. 80; A. Petroni, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961 s. 51–54.

²²⁵ ARK rps B¹⁷ *Tractatus de actibus humanis, legibus ac peccatis*, Stopnicii 1757.

²²⁶ ARK rps *Annales*, t. 1 s. 119.

z traktatów²²⁷. Wydzielenie Pisma Świętego na naszym terenie nastąpiło dopiero na przełomie XVIII i XIX w. Z tego też czasu pochodzi pierwszy skrypt nieznanego lektora reformackiego, zawierający wykłady Starego Testamentu i Ewangelii św. Mateusza²²⁸.

Program studiów teologicznych uległ jeszcze jednej zmianie w wyniku zarządzenia komisarza generalnego reformatów Paschalis z Varisio z 1763 r. Odtąd do wykładów z teologii dołączono zagadnienia z teologii fundamentalnej, a więc traktaty o prawdziwej religii, natchnieniu Pisma Świętego, znamionach prawdziwego Kościoła Chrystusowego, o papieżu i soborach, wreszcie o miejscach teologicznych według Melchiora Cano²²⁹.

4 Metoda wykładów

Teologia scholastyczna z istoty swej była dziełem rozumowych spekulacji. Wychodząc z pryncypiów wiary, przy pomocy metody dialektycznej, tłumaczyła ona oraz uzasadniała konkluzje i wnioski teologiczne²³⁰. Prądy humanistyczne na terenie teologii były reakcją na jej formę ograniczającą wykład do komentarza i kwestii, jako narzędzi przekazu wiedzy teologicznej. Zwalczano także jej metodę dialektyczną, uzasadniającą „koronkowe” podziały i budzącą niepewność. Proponując na jej miejsce metodę egzegetyczną, studium Pisma Świętego i Ojców Kościoła, nie dawały jednak syntezy całości nauki teologicznej²³¹.

Wiek XVII i XVIII stanowią pod tym względem okres przejściowy od teologii średniowiecznej poddanej wpływom dialektyki z jednej strony, i teologii poddanej humanizmowi z drugiej strony, do teologii dogmatycznej, której zakończeniem jest dogmatyka nowoczesna, łącząca obydwa elementy. W niej właśnie rozumowe wyjaśnianie danych wiary chrześcijańskiej zabiega o kontakt z danymi objawienia, ze źródłami i ich pozytywną wykładnią²³². Inicjatorem tego

²²⁷ *Chronologia*, t. 1 s. 351; F. Gryglewicz, *Studium Pisma św. w Lubelskim Seminarium Duchownym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL” 2:1995 s. 109–110.

²²⁸ ARK rps B¹⁸ *Elucidatio scripto edita in libros Veteris Testamenti et in Evangelium Sancti Mathaei*.

²²⁹ ARK rps AO Romuald Pluciński, s. 35; rps *Annales*, t. 9. s. 14–22; rps B¹¹ *Theologia universa, Prolegomena*, s. 1–39.

²³⁰ M. J. Congar, *Théologie*, kol. 427–428.

²³¹ *Tamże*, kol. 413–414.

²³² A. Stolz, *Positive und spekulative Theologie*, „Divus Thomas” 37:1934

ruchu był już Roger Bacon. Jego kontynuatorami w XVII i XVIII w. byli m. in. teologowie: Wawrzyniec Brancati, Klaudiusz Frassen, Bartłomiej Mastriusz, Jan Poncjusz, Krescenty Krisper i Anaklet Reiffenstuel²³³.

Statuty kustodialne z 1638 r. nakazywały, by lektorzy, wykładając doktrynę Szkota, posługiwali się metodą św. Bonawentury, Aleksandra z Hales lub św. Tomasza²³⁴. Jednak kapituły generalne zakonu w latach 1651, 1691 i 1694 oraz uchwały kapituły mantuańskiej z 1756 r. i komisarz generalny reformatów Paschalis z Varisio w roku 1763 mówili o obowiązku łączenia metody pozytywnej ze spekulatywną²³⁵. Tak ukierunkowano również metodę wykładów u reformatów. Zresztą i statuty z 1638 r. polecały, aby lektorzy, opierając się na doktrynie Szkota, każdą kwestię teologiczną uzasadniali tekstami Pisma Świętego, orzeczeniami soborów i nauką Ojców Kościoła²³⁶.

Analiza zachowanych skryptów wskazuje, że lektorzy reformacy trzymali się obowiązujących dyrektyw. A. Węgrzynowicz, zajmując się problematyką chrystologiczną w latach 1697–1700, stawia m. in. zagadnienie: *Czy Chrystus przyszedł i kim był?* W konkluzji pierwszej formułuje tezę, że Chrystus jest obiecany w Starym Testamencie Mesjaszem, przyszedł, ale istniał już przed wcieleniem Osoby Boskiej w naturę ludzką. Autor przytacza dekrety 18 soborów i synodów generalnych, które tę tezę potwierdziły, począwszy od nicejskiego (325) aż do trydenckiego (1545–1563). Rozwój historyczny dogmatu oraz jego stronę pozytywną omawia w sześciu następujących nocach. W pierwszej mówi o różnych nazwach, jakich używali Ojcowie Kościoła, by oddać prawdę o przyjściu Chrystusa, z których najlepszą jest — wcielenie. Przemawia za tym, między innymi, tekst z *De civitate Dei* św. Augustyna, który wyprowadza to określenie ze słów św. Jana: *Słowo ciałem się stało*. W trzeciej nocy omawia różne opinie o Chrystusie wśród pogan i żydów. W nocy czwartej, piątej i szóstej, opierając się na tekstach Frassena, omawia twierdzenia poszczególnych heretyków²³⁷.

Lektorzy reformacy już w 1638 r. otrzymali polecenie, aby w wykładach doktryny szkotystycznej pomagali sobie dziełami nowszych

s. 327–343; M. Grabmann, *dz. cyt.* s. 185–189.

²³³ D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 140–148.

²³⁴ ARK rps *Statuta* 1638, s. 39.

²³⁵ *Chronologia*, t. 3 cz. 1, s. 77, 335, 369–370; D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 143.

²³⁶ ARK rps *Statuta* 1638, s. 39.

²³⁷ AKFK rps B³ *Cursus thologicus*, Liber III, disput. 1. q. 1.

szkotystów²³⁸. Statuty z roku 1747, powołując się na kapitułę generalną zakonu w Rzymie z 1651 r., nakazywały uczyć teologii *według metody nowoczesnych scholastyków*²³⁹. Tradycyjnie istniał podział teologii według czterech ksiąg *Sentencji* Piotra Lombarda. Ale już każda z ksiąg dzieliła się na dysputy, te zaś na poszczególne kwestie²⁴⁰. Jednak nie było jedności. W wykładach Węgrzynowicza z lat 1697–1700 rozkład materiału był bardziej skomplikowany. Księgi dzieliły się na traktaty, te na dysputy, kwestie i artykuły. Taki sam podział mają wykłady A. Wierzbickiego z lat 1772–1774²⁴¹.

Był stały sposób wykładania poszczególnych kwestii. Każda zaczynała się od pytania, np. *An Christus venerit? Quid fit?* Następnie w sześciu kolejnych notach zawarte są wyjaśnienia pojęć, definicje i podziały. Rozwiązanie zagadnienia podają tezy (*conclusiones*). Każda teza ma swoje uzasadnienie, *probatio conclusionis*. Często występuje jeszcze umocnienie uzasadnienia *confirmatio probationis*. Przy końcu każdej konkluzji omawiane są zarzuty, *obiectiones* lub *dices*, po czym następuje odpowiedź, *responsio*. Niekiedy, po rozważeniu wszystkich zarzutów, następuje podsumowanie, *collige*²⁴².

5 Kontrowersje teologiczne

Lata 1660–1760 to wiek ogólnego upadku scholastyki. Jest to okres epigonów, kontynuacji przeszłości i powolnego rozkładu. Z tego okresu pochodzi ogół reformackich kursów teologicznych, które są świadectwem odtwarzania cudzych dzieł; ich problematyka jest niemal taka sama, zarówno w wieku XVII jak i XVIII²⁴³. Statuty kustodialne z 1638 r. nakazywały: *Aby zaś studenci nie pragnęli zbyt prędko być mądrymi, niech lektorzy, wykładając poszczególne kwestie teologiczne według Doktora Subtelnego, zapoznają ich także z opiniami innych szkół na ten temat, zarówno dawnych jak i współczesnych*²⁴⁴. Dawne spory między tomistami a szkotystami zapoczątkowane w wie-

²³⁸ ARK rps Statuta 1638, s. 39.

²³⁹ ARK rps Statuta 1747, s. 79.

²⁴⁰ ARK rps B³¹ Tractatus de sacramentis 1699; AKFK rps B³ Cursus theologicus, 1697–1700; ARK rps B¹² Theologia scholastica 1754–1757.

²⁴¹ AKFK rps B³ Cursus theologicus; rps B¹⁴ Theologia scholastica 1774–1777.

²⁴² M. Grabmann, *Die Geschichte der scholastischen Methode*, t. 2, Freiburg 1911 s. 213–221.

²⁴³ M. Grabmann, *Die Geschichte der katholischen Theologie*, s. 192–93.

²⁴⁴ ARK rps Statuta 1638, s. 39.

ku XIV odżyły ze szczególną siłą w wiekach od XVI do XVIII. W tym czasie ukazało się szereg kompilacji, dodatkowych kontrowersyjnych kwestii różniących oba systemy. Hieronim z Lorte wyliczył 15 takich zagadnień, a Fulgencjusz nawet 40²⁴⁵. Do grona nowszych antagonistów należeli: Suarez, Ludwik Molina i jezuita. W wykładach lektorów reformackich samo określenie teologii jako nauki było problemem spornym. Idąc za Szkotem przyjmowali, że teologia ma charakter praktyczny i nie może być nazwana nauką w ścisłym znaczeniu, ponieważ brak jej oczywistości obiektywnej. Tomiści określali teologię jako naukę spekulatywną w ścisłym tego słowa znaczeniu²⁴⁶. Przyjmując tezę o Niepokalanym Poczęciu Maryi, lektorzy kwalifikowali ją jako naukę Szkota i teologów jezuitów przeciwko dominikanom. Także co do czasu buntu aniołów lektorzy opowiadali się za tezą Szkota, że już w pierwszej chwili stworzenia mieli oni możliwość grzeszenia. Lektorzy kwalifikowali tę tezę jako przeciwną szkole tomistów²⁴⁷.

Lektorzy reformacy znali także i cytowali dzieła polskich tomistów: Tomasza Młodzianowskiego, Jana Morawskiego i Szymona Makowskiego²⁴⁸. A. Węgrzynowicz, wykładając problem różnicy między istotą Bożą a przymiotami Boga twierdził za Szkotem, że jest to różnica formalna. Jako zwolennika różnicy realnej pośredniej wymienia Jana Morawskiego. Cytuje także Tomasza Młodzianowskiego, który wraz z karmelitą o. Bona Spei zwalczał tezę Morawskiego zawartą w jego kursie teologicznym z 1695 r.²⁴⁹

Próbie wyjaśnienia kwestii predestynacji, łaski i sposobu pogodzenia wolności ludzkiej z wszechmocą Bożą podjęli dominikanie i jezuita. Dominikanie bronili zdania Damiana Baneza (†1604) o *praemotio physica*, jezuita obstawali za opinią Ludwika Moliny (†1600) o *scientia media*. Spór nie został rozwiązany i po upływie stu lat odżył z nową mocą w pierwszej połowie XVII w. wraz z jansenizmem, którego wpływy sięgnęły do Polski za panowania Jana Sobieskiego na przełomie XVII/XVIII w.²⁵⁰

²⁴⁵ A. Galikowski, *De praecipuis controversiis philosophico theologicis inter Thomistas et Scotistas*, „Collectanea Franciscana Slavica” 1:1937 s. 55–64.

²⁴⁶ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber I, disput. 1 q. 1–2; rps B¹² Theologia scholastica, disput. proemialis, q. 3.

²⁴⁷ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber I, disput. 2 q. 3 c. 1., q. 4 c. 1.

²⁴⁸ A. Cichowski, *Les sciences sacrées en Pologne*, w: DTC t. 12 col. 2494.

²⁴⁹ AKFK rps Cursus theologicus, Liber I, disput. 2 q. 3 c. 1, q. 4.

²⁵⁰ L. Lognat, *Le jansénisme*, Paris 1961; K. Górski, *dz. cyt.*, s. 139, 171–172, 184, 187–190.

O. Węgrzynowicz w latach 1769–1700 poświęcał wiele miejsca w swoich wykładach sprawie jansenizmu. Odrzucał zarówno doktrynę Baneza jak i Moliny, a opowiadał się za tzw. dekretem franciszkańskiego profesora w Neapolu, G. Trapani, o *współdziałaniu*, przypisując jego autorstwo o. Janowi Ponciusowi. O. Węgrzynowicz przyjmował tezę, że sposób pogodzenia wolności woli ludzkiej z wszechmocą Boga może być wyjaśniony tylko przez dekret o *współdziałaniu* czyli o tym, że Pan Bóg nie wyprzedza naszej woli, ale jej towarzyszy²⁵¹. Jansenizmem zajął się o. Węgrzynowicz jako jedyny w Polsce, obok jezuitę Poszakowskiego, w dziele *Panoplia ecclesiae Dei*, wydanym pośmiertnie w 1728 r.²⁵² Konfrontacja stanowisk w sporach teologicznych poszerzała horyzonty myślowe reformackich lektorów i studentów.

5 Problem systemów moralnych

Pierwszy skrypt z teologii moralnej wykładanej przez lektorów pochodzi z 1699 r., ostatni z 1774 r., a więc z okresu, kiedy zagadnienie obowiązujących systemów moralnych było nadal bardzo żywe²⁵³. Począwszy od roku 1653 został kilkakrotnie potępiony laksyzm. W 1690 r. papież Aleksander VIII potępił 31 tez, wśród których przeważały rygorystyczne, sformułowane pod wpływem jansenizmu. Nadal jednak, głównie wśród jezuitów, swoich zwolenników miał probabilizm, zwalczany coraz bardziej od roku 1656²⁵⁴.

Obok probabilizmu, wedle którego w wątpliwości czy jakaś czynność jest dozwolona można iść za opinią prawdopodobną, istniał także broniony przez oratorianów i profesorów z Louvain tutioryzm, opowiadający się za opinią pewniejszą oraz probabilioryzm opowiadający się za opinią bardziej prawdopodobną, reprezentowany przez dominikanów i Sorbonę²⁵⁵. Pełny wyraz rozbieżności poglądów na

²⁵¹ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber II, tractatus 2, disput. 3 q. 7 c. 1; D. Scaramuzzi, *dz. cyt.*, s. 144–146.

²⁵² A. Klawek, *Zarys dziejów teologii katolickiej w Polsce*, Kraków 1948 s. 24; A. Węgrzynowicz, *Panoplia Ecclesiae Dei*, Cracoviae 1728 s. 175–258, 279, 286.

²⁵³ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber IV; ARK rps B¹⁴ Theologia scholastica, Liber IV.

²⁵⁴ L. Döllinger, F. Reusch, *Geschichte der Moralstreitigkeiten in der römisch-katholischen Kirche*, t. 1, Nördlingen 1889 s. 309–319, 498; t. 2 s. 71–72; T. Deman, *Probabilisme*, w: DTC, t. 13 kol. 523–526, 531–534, 547–550.

²⁵⁵ I. Döllinger – F. Reusch, *dz. cyt.*, t. 2, s. 120–273; T. Deman, *art. cyt.*, kol. 602–586.

sprawę obowiązującego systemu moralnego dała kontrowersyjna książka generała zakonu jezuitów Tyrso Gonzaleza: *Fundamenta theologiae moralis*, wydana w 1694 r.²⁵⁶

Władze generalne zakonu franciszkańskiego przez długi czas pozostawiły swoim lektorom w omawianej dziedzinie całkowitą swobodę. Stąd obok wybitnych probabilistów, znajdujemy wśród nich również zdecydowanych jego przeciwników, jak Antoni z Kordoby (†1578), który walczył z probabilizmem od początku, Syrus Placentinus czy Franciszek Henno. Umiarkowanym probabilistą był Anaklet Reiffenstuel, którego dzieła miały duży wpływ, szczególnie w krajach niemieckich²⁵⁷. W miarę jak narastał opór przeciw probabilizmowi, wystąpiły przeciwko niemu również władze w zakonie franciszkańskim. Po raz pierwszy miało to miejsce w 1686 r. w konstytucji dla misjonarzy zakonu braci mniejszych wydanej przez generała Piotra Marinusa, a potwierdzonej przez papieża Innocentego XI, gdzie wyraźnie polecono, *aby zasady bardziej prawdopodobne i pewniejsze (probabiliores et tutiores) zawsze głosili*²⁵⁸. Nowa akcja probabilistyczna została podjęta w 1762 r. przez kapitułę generalną w Mantui, która wydała zakaz, pod karą utraty urzędu lektorskiego, wykładania *doktryn mniej prawdopodobnych, laksystycznych i niebezpiecznych*²⁵⁹. Jeszcze ostrzej wystąpił komisarz generalny reformatów, Paschalis z Varisio, w swym zarządzeniu z 1 marca 1773 r.: *Teologię moralną należy traktować według nauki Kościoła, a nie własnych upodobań*. Poleciał opierać się w nauczaniu na opiniach, które są pewniejsze i bardziej prawdopodobne, a probabilizm nakazał stanowczo usunąć z teologii moralnej²⁶⁰.

Prowincja małopolska wprowadziła te zarządzenia w 1770 r. Na kongregacji dorocznej w Solcu wydany został po raz pierwszy elenchus dla teologii moralnej, a za podstawę do wykładów zalecano podręczniki autorów, którzy wyróżnili się w walce z probabilizmem, jak Antoni z Kordoby i Franciszek Henno; jego *Theologia dogmatica et scholastica* została ponownie wydana w Wenecji 1768 r.²⁶¹ Peł-

²⁵⁶ I. Döllinger – F. Reusch, *dz. cyt.*, t. 2, s. 120–273; T. Deman, *art. cyt.* kol. 537–547.

²⁵⁷ H. Holzappel, *Handbuch der Geschichte des Franziskanerordens*, Freiburg 1909 s. 525.

²⁵⁸ I. Döllinger – F. Reusch, *dz. cyt.*, t. 2 s. 71–72.

²⁵⁹ H. Holzappel, *Handbuch der Geschichte*, s. 599.

²⁶⁰ ARK rps Annales, t. 9 s. 21–22.

²⁶¹ ARK rps Annales, t. 10, s. 47–50; H. Hurter, *Nomenclator litterarius theologiae catholicae*, Oeniponte 1907 s. 647, 951.

ny obraz systemów moralnych może dać gruntowne studium zachowanych skryptów. Systemy te miały swoje zastosowanie przede wszystkim w praktycznym rozwiązywaniu kasusów moralnych; tych niestety nie posiadamy, poza egzemplarzami drukowanymi.

Zagadnienia związane z systemami moralnymi omawiano w wykładach o sumieniu, które rozważano jako sumienie pewne, wątpliwe, skrupulatne i prawdopodobne. Nas interesują tylko wykłady o sumieniu wątpliwym i prawdopodobnym. Naczelna zasada dotycząca sumienia wątpliwego mówi, że działający z sumieniem praktycznie wątpliwym grzeszy zawsze, ponieważ trzyma się go, zamiast usunąć wątpliwość przed działaniem. W takim przypadku powinien on wybrać albo opinię pewniejszą, albo czynności zaniechać, jeśli wątpi czy jest nakazana. Zasada ta oparta jest na takich pewnikach, jak: *W razie wątpliwości wybieramy opinię pewniejszą; lepsza jest sytuacja posiadającego, gdy posiadanie stoi po stronie wątpiącego*. Jest to pogląd wspólny wszystkich lektorów reformackich, którzy uważają, że sumienie powinno być praktycznie pewne, zgodnie ze słowami św. Pawła: *Co nie jest z wiary, jest grzechem* ²⁶².

Ogólna zasada wstępna nieco inaczej była rozumiana przed rokiem 1770, kiedy przyjęto dyrektywy dotyczące sumienia wątpliwego i prawdopodobnego, a inaczej w latach następnych. A. Węgrzynowicz w wykładzie z 25 maja 1700 r. zgadza się z późniejszymi lektorami, że nie wypada działać z sumieniem praktycznie wątpliwym ²⁶³. Nieco inaczej brzmi już konkluzja: nie jest grzechem coś czynić, albo zaniechać działania w przypadku wątpliwości metafizycznej, byleby działający praktycznie tu i teraz sądził, że jego działanie jest dozwolone. Kiedy w sumieniu istnieją wątpliwości w stosunku do obydwu racji, i wątpliwości nie da się usunąć, należy wybrać mniejsze zło w myśl zasady, że z dwóch rzeczy złych, należy wybrać mniejsze zło. Rozwiązanie to jest całkiem inne niż u probabiliorysty Piotra Colleta, który w takich sytuacjach poleca wstrzymać się od działania ²⁶⁴.

Węgrzynowicz poświęca całą kwestię zagadnieniu, czy zawsze w wątpliwości dotyczącej prawa lub faktu trzeba wybrać opinię pewniejszą. Uważa on, że ściśle mówiąc nie zawsze istnieje obowiązek

²⁶² ARK rps B ¹⁵ Sacra doctrina, Liber IV, disput, 41.1 c. 1; B ¹⁷ Tractatus de conscientia, disput. 2 q. 3 c. 1.

²⁶³ ARK rps B ³ Cursus Theologicus, Liber IV, disput. 3, de conscientia, q. 4 c. 1.

²⁶⁴ ARK rps B ³ Cursus theologicus, Liber IV, disput. 3 q. 4 c. 1; W. Wicher, *Nauka teologii moralnej w dawnych seminariach misjonarskich*, „Nasza Przyszłość” t. 3:1947 s. 168.

pójścia za tym co jest pewniejsze, gdy w tym samym czasie inna opinia jest pewna i nie zachodzi niebezpieczeństwo grzechu. Tutaj powołuje się na Suareza, Sancheza, Awerse i Vasqueza. Kiedy wątpiwość dotyczy samego faktu, a nagli konieczność w sprawach zbawienia i ważności sakramentów, zawsze wybiera się opinię pewniejszą. Jeżeli wątpiwość zachodzi w sprawach wewnętrznych, a wątpiącego umacnia posiadanie, właściwym wyborem będzie otrzymanie pozwolenia ²⁶⁵. W sposób identyczny rozwiązuje zagadnienie sumienia wątpliwego Marchian Wierzbicki w wykładach z 1757 r. Nie zajmuje się jednak opinią o wyborze mniejszego zła ²⁶⁶.

Stanowisko zdecydowanego probabiliorysty a nawet tutorysty przyjmuje Alkantara Wierzbicki w wykładach z lat 1772–1774. Stawia on ogólną zasadę, że z sumieniem praktycznie wątpliwym nie wolno działać. Grzechy będą tego rodzaju co i wątpiwość; jeśli działający wątpi czy grzeszy ciężko, faktycznie ciężko grzeszy; jeśli wątpi czy grzeszy lekko i działa, grzeszy lekko. Następnie lektor stwierdza, że także z sumieniem spekulatywnie wątpliwym nie wypada działać ²⁶⁷.

Jaśniejsze światło na istniejące kierunki moralne rzucają te wykłady lektorów reformackich, w których omawiają sprawę probabilizmu. Przez sam termin *probabile* rozumieją to co jest możliwe, nie będąc pełną prawdą, a tylko prawdopodobieństwem. Przez sumienie albo opinię prawdopodobną rozumieją sąd, w którym umysł w oparciu o autorytet lub racje rozumowe sądzi, że coś jest dozwolone lub niedozwolone. Lektorzy przyjmują prawdopodobieństwo wewnętrzne oparte na motywach wewnętrznych, pochodzących z rozumu, i zewnętrzne, oparte na motywach zewnętrznych, jak Pismo Święte i świadectwa doktorów Kościoła ²⁶⁸.

W stosunku do probabilizmu zarysowują się różne postawy. O. Węgrzynowicz wydaje się być zwolennikiem umiarkowanego probabilizmu. Twierdzi on, że w rzeczach odnoszących się do zbawienia, kiedy trudności wiążą się z dwiema opiniami różnymi, można iść za pierwszą lub drugą opinią. Lecz jeśli mamy do czynienia z dwiema opiniami mniej prawdopodobnymi, należy iść za bardziej prawdopodobną; tak utrzymywali współcześni teologowie, także szkotyści. Od nich – twierdzi lektor – nie wypadałoby odstępować, zwłaszcza, że

²⁶⁵ W. Wicher, *art. cyt.*, s. 168.

²⁶⁶ ARK rps B ¹⁷ Tractatus de conscientia, disput. 2 q. 3.

²⁶⁷ ARK rps B ¹⁴ Theologia scholastica, Liber IV, tractatus de conscientia, disput. 3. q. 4. c. 1–4.

²⁶⁸ AKFK rps B ³ Cursus theologicus, Liber IV, disput. de conscientia, q. 6 c. 1–5; ARK rps B ¹⁷ Tractatus de conscientia, q. 4. c. 1–5.

i św. Bonawentura za tą opinią się opowiedział. W wypadku zejścia się dwóch opinii równie prawdopodobnych, można wybrać którąkolwiek – twierdzi Węgrzynowicz przeciwko Gonezowi i Gonzalezowi, głośnym zwolennikom probabilioryzmu. We wszystkich pozostałych przypadkach sumienia lektor stawia ogólną zasadę dopuszczającą opinię prawdopodobną, ale pod warunkiem, że stoi za nią powaga kilku autorów lub jeden tej miary co św. Augustyn, Bonawentura, św. Tomasz z Akwinu czy Duns Szkot²⁶⁹.

Bardziej otwartym zwolennikiem probabilizmu był Marchian Wierzbicki, który stawiał zasadę, że można w sposób godziwy iść za opinią prawdziwie prawdopodobną. Uważa, że jest to pogląd powszechnie przyjęty przez teologów i kanonistów. Także we wszystkich sprawach, gdy chodzi o godziwość czynu dozwolonego, istnieje niekiedy obowiązek pójścia za opinią mniej pewną i mniej prawdopodobną, mimo innej pewniejszej i prawdopodobniejszej. M. Wierzbicki kwalifikuje tę tezę jako najbardziej wspólną, przeciwko Gonzalezowi, Henno, Taberbie, i innym²⁷⁰.

Autorzy pozostałych skryptów z okresu po 1770 r. są zdecydowanymi probabiliorystami a nawet tutiorystami. Alkantara Wierzbicki w wykładach z lat 1772–1774 stawia zasadę: nikt nie może pójść bez grzechu za opinią sprzyjającą wolności i mniej prawdopodobną, przy równoczesnej obecności opinii stojącej za prawem i zarazem bardziej prawdopodobnej. Cechę tutioryzmu ma następna jego teza: z dwóch opinii na równi prawdopodobnych, z których jedna opowiada się za prawem, druga za wolnością, tej należy się trzymać, która jest pewniejsza, albo która opowiada się za prawem²⁷¹. Nieznany autor skryptu: *Sacra doctrina, theologia dogmatica et moralis* stawia zasadę, że nie wolno nigdy postępować zgodnie z sumieniem prawdopodobnym, a nawet bardziej prawdopodobnym²⁷². Wreszcie nieznany lektor i autor skryptu: *Theologia scholastica, dogmatica et moralis* z Kazimierza nad Wisłą stwierdza, że nie wolno opierać się na sumieniu prawdopodobnym jako regule postępowania, a zaniechać pozostałe opinie pewniejsze i bardziej prawdopodobne. Udzielający sakramentów zawsze ma się trzymać opinii pewniejszych. Podobnie lekarz i chirurg w stosowaniu lekarstw i zabiegów, które de-

²⁶⁹ AKFK rps B³ Cursus theologicus, Liber IV, disput. de conscientia, q. 6. c. 1–3.

²⁷⁰ ARK rps Tractatus de conscientia, disput. 3 q. 4 c. 1–2.

²⁷¹ ARK rps B¹⁴ Theologia scholastica, Liber IV, disput. de conscientia, q. 3 c. 1–3.

²⁷² ARK rps B¹⁵ Sacra doctrina, Liber IV, disput. de conscientia, q. 4, 5, 6.

cydują o życiu pacjenta, mają iść za opiniami pewnymi. W tej sprawie lektorzy reformaccy nie mieli wątpliwości²⁷³.

Zakończenie

Przed 140 z górą laty Józef Łukaszewicz pisał niepochlebnie o przygotowaniu teologicznym młodzieży zakonnej: *Uboższe zakony, jako to bernardyni, reformaci, franciszkanie itp., brały do nowicjatów swoich młodzież od kopyta i igły, a wycywszy ją trochę łaciny i obrządków kościelnych i zakonnych, wysyłały na święcenia do biskupa diecezji swoich*²⁷⁴. W świetle obecnej pracy nad dziejami szkolnictwa w małopolskiej prowincji reformatów możemy stwierdzić, że to co mówił o nim autor *Historii szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim* było wytworem fantazji niechętniej! Przede wszystkim w świetle źródeł widać, że reformaci nie poprzestawali na praktycznym przygotowaniu do pełnienia funkcji kapłańskich przez *wycyżenie łaciny i kościelnych obrządków*.

Od pierwszych lat istnienia w naszym kraju prowadzili własne studia, przy czym były one zarazem ośrodkiem rozwoju myśli franciszkańskiej. Ich szkoła średnia była typowym dziełem epoki odrodzenia. Cały nacisk położono na nauczanie języka łacińskiego, a więc studium gramatyki i retoryki. W tym bowiem języku prowadzono wykłady filozofii i teologii. Stanowił on niejako klucz do całej wiedzy. W nauczaniu filozofii i teologii prowincja przyjęła system doktrynalny Duns Szkota. W tym czasie jednak nie tylko zakon franciszkański ale wszystkie rodziny zakonne obierały sobie własnych doktorów, których poglądy filozoficzno-teologiczne wyznaczały oficjalną doktrynę zakonu. Odrodzenie różnych kierunków scholastyki zaznaczyło się także i na uniwersytetach, zarówno krajowych jak i zagranicznych, katolickich i protestanckich²⁷⁵.

²⁷³ AKFK rps B⁴ Theologia scholastica, disput. de conscientia a. 4 c. 1–5.

²⁷⁴ J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, Poznań 1849 s. 310.

²⁷⁵ F. Cayré, *Patrologie et histoire de la théologie*, t. 2, Romae 1945, s. 723–740, 760–763; B. Jansen, *Die Scholastische Philosophie des 17 Jahrhunderts*, „Philosophisches Jahrbuch” t. 50:1937 s. 401–443; K. Eschweiler, *Die Philosophie der 17 Jahrhunderts*, Münster 1928 s. 251–325; H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1939 s. 530; J. K. Kochanowski, *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594–1784)*, Kraków 1899–1900 s. 101–102, 107–108, 113.

Program studiów filozoficznych i teologicznych w prowincji małopolskiej był taki sam jak w innych zakonach, a znacznie obszerniejszy niż w diecezjalnych seminariach duchownych²⁷⁶. Zgodnie z postulatami odrodzenia wykorzystali oni humanistyczny język łaciński i uproszczoną metodę wykładów. Zamiast średniowiecznego komentarza do Arystotelesa i Piotra Lombarda prowadzili wykłady samodzielne. Tworzyli je w części sami, ale też przyjmowali od czołowych szkotystów im współczesnych, działających w różnych krajach Europy.

W ciągu blisko 250 lat istnienia studiów filozoficznych następowały zmiany w samej metodzie podawania materiału, jego systematyzacji i poszerzania horyzontów myślowych. Prowincja małopolska włączyła się tym samym w nurt ogólnego rozwoju, jaki cechował filozofię scholastyczną w XVII i XVIII stuleciu²⁷⁷. Podobnie przedstawiało się nauczanie teologii. Wykłady trwały trzy, a od roku 1696 pełne cztery lata. Opierały się zasadniczo na systemie Duns Szkota, a rozwijały się w okresie rozbicia teologicznej syntezy średniowiecznej oraz przyswajania sobie przez teologię szeregu zdobyczy humanistycznych.

Podstawą nauczania były niezmiennie komentarze Szkota do czterech ksiąg *Sentencji* Piotra Lombarda. Lektorzy nie poprzestawali jednak na spekulatywnych dociekaniach, ale mieli zrozumienie dla teologii pozytywnej. Poszczególne dogmaty i wnioski teologiczne uzasadniali coraz to nowymi wypowiedziami papieży, dekretami soborów, tekstami Pisma Świętego i Ojców Kościoła. Utrzymywali żywy kontakt z ośrodkami studiów szkotystycznych na Zachodzie. Swe skrypty przygotowywali w oparciu o dzieła komentatorów zagranicznych, ale uwzględniali także dorobek polskich teologów jak Młodziano-wski, Morawski czy Makowski.

Obok teologii spekulatywnej, od początków istnienia prowincji uczyli kleryków teologii ascetycznej i mistycznej. Uwzględniali też podział na teologię dogmatyczną i moralną. Zgodnie z historycznym rozwojem wprowadzili wykłady teologii polemicznej, prawa kanonicznego, Pisma Świętego i historii Kościoła. Okres zupełnej stagnacji nastąpił na przełomie XVIII i XIX w., w tym czasie, kiedy podobny zastój cechował katolicką filozofię i teologię w całym Kościele.

²⁷⁶ A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, „Prawo Kanoniczne” 7:1964 s. 163–166.

²⁷⁷ T. Tillman, *Sebastian Merkle*, w: *Das Bild von Menschen*, Düsseldorf 1934 s. 92–105; B. Jansen, *Die scholastischen Philosophie*, s. 423; Tenże, *Zur Philosophie der Scotisten*, s. 33.

Wprawdzie już w latach pięćdziesiątych XIX w. rozpoczął się nowy okres rozkwitu scholastycznych systemów średniowiecznych, ale w tym czasie prowincja małopolska reformatów i jej studia przestały istnieć.

HENRYK BŁAŻKIEWICZ OFM

Studien in der kleinpolnischen Reformaten-Provinz (1623–1865)

Teil II

Zusammenfassung

Die *Fratres minores strictioris observantiae*, Reformaten genannt, organisierten die Studien in ihren eigenen Ordenshäusern. Zunächst gab es ein einjähriges Vorbereitungsstudium im Rahmen des Noviziats. Darauf folgte das zweijährige Artium, wo die Kandidaten lateinische Grammatik, Rhetorik, Dichtung, Gesang, liturgische und Ordenszeremonien, Aszetik und Mystik lernten. Ab 1774 wurde zusätzlich deutsche Sprache und Ethik, und ab 1781 Arithmetik, Algebra und Geometrie unterrichtet.

Das philosophische Studium dauerte drei Jahre lang und umfasste Logik, Physik und Metaphysik. Der Unterricht der Philosophie basierte auf den Schriften von Duns Scotus. Ein Versuch, den Scotismus zu modernisieren, wurde von zwei konventualen Franziskanern: Bonaventura Belluti († 1670) und Bartholomäus Mastrius († 1678), vorgenommen. Ihre Fortsetzer waren u. a. Johannes Poncius († 1668), Claudius Frassen, Kard. Laurentius Brancati († 1693), Anakletus Reiffenstuel (? 1731), Crescencius Krisper († 1749). Ihrer Werke bedienten sich die Reformaten-Lektoren in Polen: anstatt mittelalterliche Kommentare zu Aristoteles und Scotus zu benutzen, hielten sie selbständige Vorlesungen in Form von sog. philosophischen Kursen. Ab 1763 stellten die Lektoren in ihren Vorlesungen scotistischen Thesen Elemente der neuen Wissenschaft und Philosophie der Aufklärung gegenüber. Sie bedienten sich dabei des Lehrbuches „*Philosophia mentis*“ von P. Fortunatus von Brescia aus dem Jahre 1742. Im 19. Jh. basierte der Unterricht der Philosophie auf den Lehrbüchern von Laurentius Altieri und Bonsieri.

Das theologische Studium dauerte drei – ab 1696 vier Jahre lang. 1629 erklärten sich die kleinpolnischen Reformaten für die Doktrin des hl. Bonaventura, 1638 nahmen sie jedoch offiziell den Scotismus an. Dem Unterricht der Theologie wurde der Kommentar Duns Scotus' zu den vier Büchern von Petrus Lombardus zugrunde gelegt. Gemäß der Weisung des Generalkapitels aus dem Jahre 1651 konnten die Lektoren bei der Erarbeitung von Skripten Lehrbücher neuerer Scotisten benutzen. Nach 1830 bildeten die Grundlage für den Unterricht die Lehrbücher von Andreas Sgambati und von Thomas von Charmes, einem Anhänger der eklektischen Theologie. Die kleinpolnischen Reformaten lehrten auch die neuen theologischen Disziplinen, die infolge

des allmählichen Zerfalls der mittelalterlichen theologischen Synthese entstanden. So waren die Aszetik und Mystik Lehrfächer in dem Artium. Außer der dogmatischen Theologie wurde auch Moralthologie unterrichtet. 1735 wurde die polemische Theologie und das kanonische Recht eingeführt. Ab 1781 gingen die Vorlesungen über die spekulative Theologie ein Studium der Fundamentalsaltheologie voran. An der Wende vom 18. zum 19. Jh. wurden Vorlesungen über die Heilige Schrift, 1851 über die Kirchengeschichte eingeführt. Die besondere Aufmerksamkeit der Lektoren und der Provinzverwaltung galt der Moralthologie. An der Wende vom 17. zum 18. Jh. dominierte in den Vorlesungen ein mäßiger Probabilismus, nach 1770 — Probabiliorismus, und sogar Tutorismus.

Durch den Erlaß des Zaren Alexander II. vom 28. November 1864 wurde sowohl die kleinpolnische Reformaten-Provinz als auch deren Studien aufgelöst.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz